



MAGAZYN CZASNA CZĘSTOCHOWĘ

LIPIEC 2026

Fot. Tomasz Sieniewski

REKLAMA

15.00 | STREFA FOOD TRUCKS

18.00 | IMMORTAL ONION
19.30 | DARIA ZE ŚLĄSKA
21.00 | OPAŁ
22.30 | IGO
00.00 | БАТЮШКА

**BEFORE
24 LIPCA**
PLAC BIEGAŃSKIEGO

19.00 | AGATA KAPALSKA
& FIŚTACH
20.00 | DJ JAHDAŠ

**FESTIWAL
FRYTKA
OFF**

**25 LIPCA
2026**

PARK WYPOCZYNKOWY LISINIEC

organizatorzy
**CZĘSTO
CHOWA**

GAUDE
MATER
divers
program
history

partnerzy

GATHERING
JATKE
CMBS
Klimat
Klimat

REKLAMA

TRANSPORT I SKŁAD WĘGLA
TWOJA LOKALNA HURTOWNIA BUDOWLANA

MAROL
Połacik

WWW.MAROL.INFO.PL

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**
Fundamenty
Ściany

TRANSPORT
Krajowy
Międzynarodowy
Spedycja

WĘGIEL
Ekogroszek
Orzech
Kostka

ul. Szkolna 35/37, 42-256 Turów
tel. +48 34 328 60 13

ul. Zielona 10, 42-256 Olsztyn
tel. +48 34 328 65 55

Jubileuszowa odsłona jurajskiego festiwalu w Olsztynie

W tym roku Jurajski Festiwal Sztuki i Wina obchodzi 10-lecie. Trzydniowa impreza rozpocznie się w piątek, 17 lipca na miejskim rynku. Wśród muzycznych gości znaleźli się tym razem m.in. zespół Daga-dana, Iza Kowalewska, Jasiak Piwowaczyk i Jeremi Sikorski.



Ta impreza na dobre wpisała się w kulturalny kalendarz wakacji. Od pierwszej edycji Jurajski Festiwal Sztuki i Wina ma swoją wierną publiczność, co roku przybywają mu też nowi wielbiciele. Frekwencja zawsze dopisuje, a Olsztyn odwiedzają nie tylko mieszkańcy gminy i regionu, ale też goście z różnych zakątków Polski.

Za organizację plenerowego wydarzenia odpowiadają Miasto i Gmina Olsztyn, Gminny Ośrodek Kultury w Olsztynie oraz Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie. Wydarzenie poświęcono różnym obszarom kultury i sztuki, zarówno tej ludo-

wej, jak i nowoczesnej. Impreza przybliży też tradycje winiarskie regionu, a także specyfikę winnic z bardziej odległych stron kraju.

Festiwalowy program zawsze jest bogaty i różnorodny, proponuje atrakcje dla osób w różnym wieku. Łączy muzykę, taniec, warsztaty, spotkania i sztuki wizualne.

Piątkowe rozpoczęcie

I tak od dekady. Tegoroczna edycja jest bowiem dziesiątą z kolei. Trzydniowa impreza wystartuje w piątek, 17 lipca. Otwarcie stoisk, które królować będą na rynku (oferując m.in. wina, smako-łyki czy rękodzieło) przewidziano

na godz. 16. O godz. 18 w gmachu Gminnego Ośrodka Kultury odbędzie się wernisaż wystawy „Kolory lata” prezentującej malarstwo znakomitej artystki Małgorzaty Stępnia (o tej ekspozycji piszemy w osobnym tekście).

Piątkowe koncerty rozpoczną się o godz. 19. Jako pierwszy na scenie wystąpi częstochowski zespół Paweł Łowicki Band, na którego czele stoi balladzysta, gitarzysta i wokalista. Grupa przypomni piosenki z płyt „Do zobaczenia” i „Tylko czas”, nie zabraknie też nowości takich jak „Kolizje”. Natomiast o godz. 20.30 zaprezentuje się wokalistka Iza Kowalewska ze swoim zespołem. Ma na

swoim koncercie współpracę z takimi artystami jak Adam Strug czy Krzysztof Kiljański. Wydała kilka płyt (w tym debiutancką „Diabeł mi cię dał”) i dobrze zna ją uczestnicy show „Must Be the Music. Tylko muzyka” oraz „Mam talent”. Na finał (do godz. 23) odbędzie się potańcówka z Częstochowskim Teatrem Tańca, która od lat stanowi jeden z ulubionych punktów programu festiwalu (kolejną jej odsłonę zaplanowano na sobotę).

Sobota z Dagadaną i Jaśkiem Piwowarczykiem

Dzień później (i dwa dni również) wystawcy będą czekać na

REKLAMA

NOWOCZESNE APARTAMENTY HOTELOWE W CENTRUM CZĘSTOCHOWY

NOWAKAMIENICA.PL



APARTAMENTY
NOWA
KAMIENICA



WYSOKI STANDARD / PYSZNE ŚNIADANIA / PARKING

34 378 80 78

odwiedzających od godz. 11. W samo południe – jak każda tradycja – spod zamku wyruszy parada prowadzona przez Bachusa (w mitologii rzymskiej to bóg wina, płodności, dzikiej natury i rozkoszy). Pół godziny później wystąpią Orkiestra Dęta Sempre, Mażoretki ISKRA, Szkoła Tańca Antidotum i Chór Akord. To oczywiście tylko początek artystycznego programu, bo już o godz. 13.30 zaprezentuje się Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Sądeczanie.

Co dalej? Coś dla najmłodszych. Na godz. 15 przewidziano spektakl pt. „Bzzz... czyli tajemnice pszczoł” w wykonaniu Teatru Perspektywy (uwaga: tytuł ten powtórzony zostanie w niedzielę o godz. 14).

Resztę wieczoru uatrakcyjnią koncerty. I tak o godz. 17 grać mają Coolturalni – Ludowo na Nowo, a o godz. 18.30 – Dagadana. Ostatni z wymienionych ma polsko-ukraińskie korzenie i gra już od niemal 20 lat! Nazwa pochodzi od imion wokalistek Dagi Gregorowicz i Dany Vynnytskiej. Razem z nimi grupę współtworzą perkusista Bartosz Mikołaj Nazaruk i multiinstrumentalista Mikołaj Pospieszalski, który reprezentuje najsłynniejszą chyba muzyczną rodzinę z Częstochowy. Dagadana łączy też folk, jazz i elektronikę, może też pochwalić się trasami koncertowymi, które odbywały się m.in. w Argentynie, Chinach, Kanadzie, Maroku, Mołdawii czy Singapurze. Ostatni występ

zdominują piosenki wielkiego Phila Collinsa, które wykonają – zwycięzca 16. edycji programu „The Voice of Poland” Jasiek Piwowarczyk oraz Miejska Orkiestra Dęta Lubliniec.

Na sobotę przewidziano także ciekawe wydarzenia towarzyszące. Pierwszą z propozycji będą warsztaty winiarskie organizowane w restauracji Kuźnia Smaku (pl. Piłsudskiego 12). Poprowadzą je Michał Bardel („Wina z Gruzji”, godz. 16) i Aneta Mazurek („Wino i długowieczność”, godz. 17.30). Natomiast w godz. 10-22 trwać będą Dzień Otwarty i warsztaty w pracowni ceramiki artystycznej Art&Balance Olsztyn Jurajski (ul. Kühna 17).

Niedzielnny finał

Jubileuszowy X Jurajski Festiwal Sztuki i Wina zakończy się w niedzielę, 19 lipca. I tym razem nie zabraknie dobrej muzyki. O godz. 13 publiczność porwie zespół góralski Mali Wyrchowianie, o godz. 16 wystąpi zespół Inuła, a o godz. 17.30 – Bukiet. Gwiazdą wieczoru będzie Jeremi Sikorski, którego koncert zaplanowano na godz. 19. Piosenkarz, tekściarz, kompozytor i aktor debiutował płytą „Otwórz się na świat”. Do jego najpopularniejszych piosenek należą „Wracam”, „Młodość”, „Kamikadze” i „Cienie przeszłości”.

Wydarzeniami towarzyszącymi niedzieli będą warsztaty zielarskie oraz występ szczudlarzy z grupy Mimello. Podczas całego festiwalu prezentowana będzie również poplenerowa wystawa fotograficzna Członków Jurajskiego Fotoklubu Częstochowy „Węgierskie migawki – Budapeszt 2024”. Organizatorzy przewidzieli też trzydniowe warsztaty plastyczne dla dzieci.

Wstęp na festiwal w jurajskim Olsztynie jest wolny.

red., fot. Tomasz Sieniawski

X JURAJSKI FESTIWAL SZTUKI I WINA

OLSZTYN 17-19 lipca

PROGRAM NA 17 lipca Piątek

- 16.00** Otwarcie stoisk wystawienniczych
- 18.00** Wernisaż wystawy Małgorzaty Stępnik (Gminny Ośrodek Kultury)
- 19.00** Paweł Łowicki Band **KONCERT**
- 20.30** Iza Kowalewska z zespołem **KONCERT**
- do godz. 23.00** Potańcówka z Częstochowskim Teatrem Tańca



Iza Kowalewska



Paweł Łowicki Band



Potańcówka

Wydarzenia towarzyszące w trakcie całego festiwalu (Rynek):

- Poplenerowa wystawa fotograficzna Członków Jurajskiego Fotoklubu „Węgierskie migawki-Budapeszt 2024”
- Warsztaty plastyczne dla dzieci

PROGRAM NA 18 lipca Sobota

- 11.00** Otwarcie stoisk wystawienniczych
- 12.00** Parada spod Zamku
- 12.30** • Orkiestra Dęta Sempre • Mażoretki ISKRA • Szkoła Tańca Antidotum • Chór Akord **KONCERT**
- 13.30** Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Sądeczanie
- 15.00** Teatr Perspektywy - spektakl dla dzieci pt. „Bzzz... czyli tajemnice pszczoł”
- 17.00** Coolturalni - Ludowo na Nowo **KONCERT**
- 18.30** DAGADANA **KONCERT**
- 20.00** Miejska Orkiestra Dęta Lubliniec. **KONCERT**
- do godz. 23.00** Piosenki Phila Collinsa zaśpiewa Jasiek Piwowarczyk Zwycięzca 16. edycji The Voice of Poland



DAGADANA



Jasiek Piwowarczyk

Wydarzenia towarzyszące:

- Warsztaty winiarskie:** (Restauracja Kuźnia Smaku. Pl. Piłsudskiego 12)
- 10.00 - 22.00** (Olsztyn, ul. Kühna 17)
- 16.00** Michał Bardel - Wina z Gruzji
- 17.30** Aneta Mazurek - Wino i długowieczność
- Dzień otwarty i warsztaty w pracowni ceramiki artystycznej Art & Balance Olsztyn Jurajski

PROGRAM NA 19 lipca Niedziela

- 11.00** Otwarcie stoisk wystawienniczych
- 13.00** Zespół góralski Mali Wyrchowianie
- 14.00** Teatr Perspektywy - spektakl dla dzieci pt. „Bzzz... czyli tajemnice pszczoł”
- 16.00** Inuła **KONCERT**
- 17.30** Bukiet **KONCERT**
- 19.00** **GWIAZDA WIECZORU:** Jeremi Sikorski **KONCERT**



Jeremi Sikorski



Inuła

Wydarzenia towarzyszące (Rynek):

- Warsztaty zielarskie
- Szczudlarze - Grupa Mimello





To będzie VESPAniały Złot!

W ubiegłym roku do Olsztyna zjechało ponad 200 miłośników kultowych skuterów z Polski i Europy. Czy i w tym roku padnie rekord? To okaże się w weekend 18-19 lipca.

Trudno o bardziej kultowy jednoślad niż Vespa wyprodukowana przez włoską firmę Piaggio. Pierwsze modele w 1946 roku zaprojektował inżynier Corradino D'Ascanio. Nazwa nawiązywała do charakterystycznego kształtu pojazdu z wąską talią i szerokim odwołkiem, stąd właśnie „Osa”. Od początku pojazd miał wielu wielbicieli, był bowiem ogólnodostępnym, tanim i łatwym w prowadzeniu środkiem transportu. Wkrótce Vespę pokochano również w innych krajach, produkcję (na licencji) rozpoczęto bowiem m.in. w Anglii, Indiach, Niemczech, Francji, Hiszpanii czy Brazylii. Co istotne: charakterystyczna sylwetka jednośladu niezmiennie nawiązuje do oryginalnego projektu, który powstał tuż po II wojnie światowej.

Popularność skutera stale rośnie! Przed laty szaleństwo na jej punkcie rozpoczęło się po

premierre słynnych „Rzymskich wakacji” w 1953 roku. Grający główne role Audrey Hepburn i Gregory Peck kursowali po stolicy Włoch Vespą właśnie (oryginalny model, który zagrał w filmie, znajduje się w Museo Piaggio).

Kultowa Vespa ma również wielu miłośników w Polsce. Od

kilku lat zbierają się oni na VESPAniałym Zlocie w jurajskim Olsztynie. W 2025 roku padł dotychczasowy rekord frekwencji, bo impreza przyciągnęła aż 214 właścicieli skuterów (w najróżniejszych kolorach!) z różnych stron kraju i z zagranicy. Organizatorzy zaznaczali, że był to nie tylko największy taki zjazd w Polsce, ale także jeden

z największych w całej Europie! Tegoroczną, siódmą już edycję wydarzenia zaplanowano na weekend 18-19 lipca. Będzie towarzyszyła jubileuszowemu X Jurajskiemu Festiwalowi Sztuki i Wina. To doskonała okazja, aby połączyć pasję do kultowych pojazdów z muzyką, sztuką oraz regionalnymi smakami.

Bazą złotu staną się błonia przy restauracji Spichlerz (ul. Kazimierza Wielkiego 2). Rejestrację zapisanych uczestników (zgłoszenia przyjmowane były do 5 lipca) wyznaczono na 18 lipca od godz. 10. W samo południe Vespy wezmą udział w tradycyjnej, barwnej paradzie z Bachusem, orkiestrą i mażoretkami. W tym czasie zaplanowano również prezentację skuterów na miejskim rynku. O godz. 13 uczestnicy złotu wyruszą w trasę turystyczną (licząc ok. 50 km). Gdy powrócą do bazy, wezmą udział w specjalnych konkursach z nagrodami i okolicznościowym ognisku.

A więc zgodnie z hasłem imprezy – niech żyją „Vespa, arte e vino”.

red., mat. organizatorów, fot. Tomasz Sieniawski/UMiG Olsztyn

ZACHWYCAJĄCE „KOLORY LATA” Małgorzaty Stępnia

Jednym z wydarzeń Jurajskiego Festiwalu Sztuki i Wina będzie wernisaż wystawy malarstwa Małgorzaty Stępnia. Zaplanowano go na piątek, 17 lipca na godz. 18 w Gminnym Ośrodku Kultury w Olsztynie.

Jak na nazwę olsztyńskiego festiwalu przystało, sztuka gra w nim kluczową rolę. Stąd imprezie towarzyszą wystawy ukazujące dorobek uznanych artystów. Rok temu swoje malarstwo prezentował w olsztyńskim GOK-u Jacek Pałucha. Teraz pora na Małgorzatę Stępnia, która również związana jest z Częstochową.

Autorka jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Uprawia malarstwo sztalugowe. Jej artystyczną działalność wielokrotnie nagradzano, w 2025 roku została odznaczona brązowym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Stępnia jest wiceprezesem Regionalnego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Częstochowie, współtworzy Galerię Konduktorownia

i ma na koncie organizację wielu wydarzeń artystycznych, w tym wszystkich edycji Ogólnopolskiej Wystawy Sztuki „8 KOBIET”.

Artystka może pochwalić się ponad 50 wystawami indywidualnymi, uczestniczyła również



w ok. 150 wystawach zbiorowych organizowanych zarówno w kraju, jak i za granicą. Najnowszą propozycją jest właśnie ta przygotowana z myślą o olsztyńskim festiwalu.

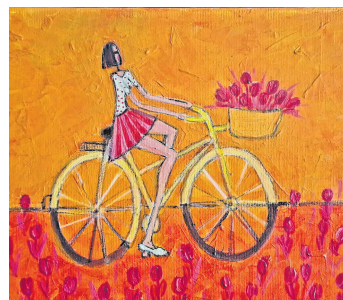
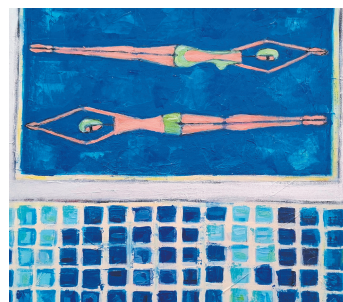
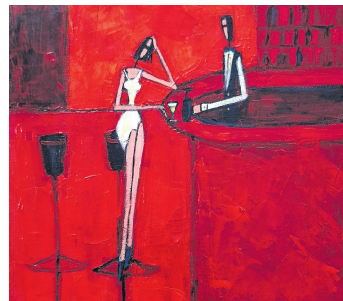
– „Kolory lata” to wystawa o drobnych przyjemnościach, o potrzebie odpoczynku. Chcę zaprosić widza do świata wakacyjnych skojarzeń – nad wodę, na basen, do kawiarnianych

stolików, na spacerów oraz leniwe popołudnia spędzane w promieniach słońca – opowiada malarzka. – Prezentowane obrazy utrzymane będą w intensywnej gamie błękitów, oranżów i czerwieni – barwach kojarzących się z letnim niebem, rozgrzanym

powietrzem, wodą, a także energią wakacyjnych dni – dodaje.

W GOK-u będzie można zobaczyć prace o kojarzących się z tytułowym latem nazwach. Publiczność zachwyci m.in. „Plaża”, „Kabriolet”, „Saturator” czy „Pływalia”. Tę wystawę po prostu warto zobaczyć!

red., fot. archiwum Małgorzaty Stępnia



REKLAMA

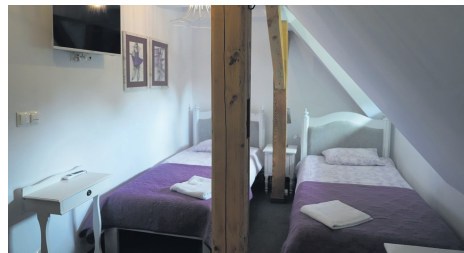
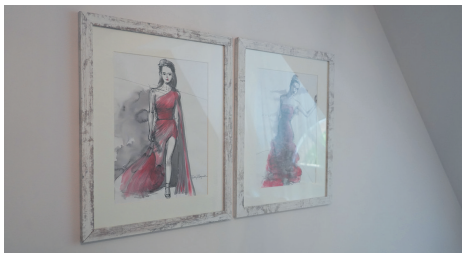
PRZEŁOM
w designie i technologii

APERTO

CZĘSTOCHOWA, al. Jana Pawła II 66
WWW.APERTO.COM.PL



Okno PILAR.
stworzone dla równowagi



Restauracja Spichlerz. Smak tradycji. Spokój i wygoda w sercu natury

Doskonale miejsce do wypoczynku, celebracji wyśmienitych posiłków, a także uroczystości rodzinnych. Czy da się to połączyć? Oczywiście! Taki komfort oferuje olsztyńska restauracja Spichlerz.

Restauracja stworzona przez Elżbietę i Grzegorza Sitaków mieści się w zrekonstruowanym, pięknym modrzewiowym spichlerzu galeriowym, który pierwotnie wzniesiono w 1783 roku we wsi Borowno.

Nic więc dziwnego, że dziś to niezwykle miejsce łączy tradycję z nowoczesnością. Spichlerz oferuje doskonałe warunki do organizacji różnorodnych wydarzeń, jak wesela, komunie, chrzciny, urodziny, jubileusze, spotkania rodzinne, imprezy firmowe oraz wszelkie inne uroczystości, które wymagają niepowtarzalnej oprawy (malownicza przestrzeń z widokiem na olsztyński zamek sprzyja też świętowaniu na świeżym powietrzu). Za organizatorami stoi wieloletnie doświadczenie, gwarantuje to in-

dywidualne podejście do każdej okazji, jak również elastyczność w dostosowaniu menu i aranżacji przestrzeni.

Oczywiście restaurację można odwiedzić i bez szczególnej okazji. Pretekstem mogą być m.in. lipcowe wydarzenia – Jurajski Festiwal Sztuki i Wina oraz VESPA尼亞 Złot. W klimatycznym wnętrzu (z zachowanymi elementami dawnej architektury) można delektować się autorскими daniami inspirowanymi jurajską tradycją i lokalnymi składnikami. Szef kuchni proponuje dania dopracowane w każdym szczególe. Smakosze cenią sobie choćby żurek na domowym zakwasie, pstrąga z wód jurajskich, śledzia z jabłkiem i gruszą karmelizowaną czy tradycyjny schab smażony.

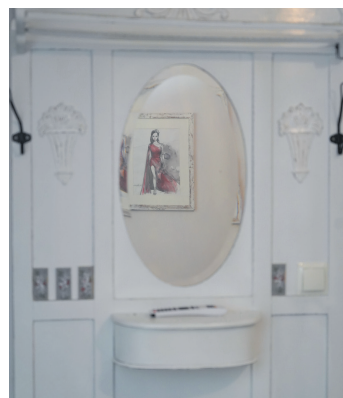
Dodajmy, że w restauracji serwowane jest także wino pochodzące z rodzinnej winnicy Si!Tak. Ta specjalizuje się w produkcji win białych i czerwonych z odmian winorośli takich jak seyval, muskat, sibera, rondo, regent i dorse. Cały proces pro-

dukcji odbywa się na miejscu, co czyni wino Si!Tak wizytówką jurajskiego regionu.

Kto chciałby zostać na dłużej, np. by przemierzyć okoliczne szlaki, czy zwiedzać zabytki, może skorzystać z oferowanych przez Spichlerz wygodnych pokoi. W odrestaurowanym budynku stworzono przytulne, stylowe wnętrza, w których goście mogą odpocząć po dniu pełnym jurajskich przygód. Do dyspozycji pozostają pokoje 3-, 4- oraz 6-osobowe, urządzone w klimacie rustykalno-prowansalskim. Każdy został indywidualnie zaaranżowany z dbałością o detale – od stylizowanych mebli, przez ręcznie malowane dekoracje, po naturalne materiały i subtelne oświetlenie. Każdy wyposażony jest też w prywatną łazienkę z prysznicem.

Rezerwacji dokonywać można poprzez stronę spichlerz.net. Tam dostępne jest również menu restauracji i wszelkie szczegóły dotyczące oferty.

red., mat. restauracji Spichlerz



„Goniąc Kormorany” po raz pierwszy w Częstochowie.

To koncert, który budzi piękne wspomnienia

To nowość wśród propozycji Agencji Brussa. Tym razem program obejmuje szlagiery Ireny Santor, Piotra Szczepanika, Marka Grechuty czy Zbigniewa Wodeckiego. Koncert „Goniąc Kormorany” zadebiutuje w Filharmonii Częstochowskiej 25 października.

Agencja Brussa od lat zapewnia częstochowskim melomanom szereg najlepszych muzycznych doznań. Organizator ma na swoim koncie wiele znakomitych programów artystycznych. Na scenie filharmonii publiczność bawiła się już przy porywających przebojach szwedzkiej legendy („ABBA i inni symfonicznie”), francuskich szlagierach („Pod dachami Paryża”) czy hitach rodem ze słonecznej Italii („Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu”).

Wizytówką działalności agencji są również trasy uwielbianego przez słuchaczy zespołu 10 Tenorów (ostatnio gościliśmy ich w Częstochowie w maju). Warto dodać, że Brussa co roku zaprasza również do naszego miasta zespół Dżem.

Dziesiątki ponadczasowych przebojów

Teraz pora na zupełną nowość i program „Goniąc Kormorany”. Koncert odbędzie się w niedzielę, 25 października o godz. 18. Wido-wisko połączy największe polskie przeboje. Zabrzmią utwory, które śpiewała cała Polska, a pochodzą one z repertuaru takich artystów jak Irena Santor, Piotr Szczepanik, Marek Grechuta, Zbigniew Wodecki, Jerzy Połomski czy Krzysztof Krawczyk.

– To muzyczna podróż przez największe polskie przeboje



AGENCJABRUSSA
PREZENTUJE

WIELKIE WIDOWISKO MUZYCZNE

Goniąc Kormorany

czyli WSPOMNIENIA NAJPIĘKNIEJSZYCH LAT

NAJWIĘKSZE PRZEBOJE

Piotra Szczepanika • Marka Grechuty • Zbigniewa Wodeckiego • Ireny Santor
Jerzego Połomskiego • Krzysztofa Krawczyka i wielu innych

ORKIESTRA NA ŻYWO • SOLIŚCI • BALET

BILETY ONLINE
kup bilecik AGENCIABRUSSA bil.tyna.pl

25.10.2026r. godz. 18.00

Filharmonia Częstochowska

w eleganckiej oprawie orkiestry, solistów i baletu. Usłyszysz hity, które śpiewała cała Polska – w nowych aranżacjach i z ogromną dawką emocji. Kup bilet i przeżyj wieczór pełen wspomnień! – zaprasza organizator.

Zapowiada się wieczór idealny dla tych, którzy tęsknią za melodią, tekstem i artystycznym klimatem, jakiego dziś już prawie się nie spotyka. Jedno wydarzenie. Dziesiątki ponadczasowych przebojów. Setki wspomnień i emocji.

Bilety na parter kosztują 180 zł, a na balkon – 165 zł. Sprzedaż już trwa! Można je kupić na portalu kupbilecik.pl, a także stronie www.filharmonia.com.pl.

red., mat. Agencji Brussa

Medale papieskie, moneta z Haiti

Wakacje to doskonały czas, by zwiedzać, rozwijać pasję, poznawać lepiej historię. Jednak nie wszyscy wiedzą, że aby zobaczyć imponującą kolekcję poświęconą Papieżowi – Polakowi nie trzeba podróży do Włoch. Częstochowskie Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II ma o wiele bardziej rozbudowane zbiory niż sam Watykan!

Niezwykły obiekt otwarto 11 sierpnia 2011 roku, więc niebawem będzie obchodził swoje 15-lecie. Jego twórcą i szefem jest Krzysztof Witkowski, uznany kolekcjoner, ceniony przedsiębiorca i współwłaściciel oraz prezes Zarządu President Electronics Poland, wiodącej firmy w branży radiokomunikacji CB (w tym roku jego działalność kulturalna i biznesowa doceniona została Statuetką Starosty Częstochowskiego „Za zasługi dla Powiatu” – o czym również informowaliśmy w Magazynie).

Witkowski stworzył zapierającą dech w piersiach ekspozycję. Zgodnie z nazwą przeważają tu monety i medale z wizerunkiem świętego. Najstarszy z numizmatów pochodzi z lat 30. XX wieku. Do prawdziwych rarytasów zaliczyć można monetę o nominale



200 tys. zł z roku 1987, wydaną zaledwie w pięciu egzemplarzach oraz monetę pochodzącą z wyspy Haiti z 1983 roku.

Największe egzemplarze, znajdujące się w częstochowskich zbiorach mają średnicę 140 mm, masę nawet 1000 g i wy-

konane są z różnych kruszców. Najmniejsze natomiast ważą zaledwie pół grama i są wykonane ze złota.

W Muzeum przy ul. Jagiellońskiej 67/71 zobaczyć monety wykonane wszelkimi znanymi w numizmatyce technikami:

bite stemplem lustrzanym, zwykłym, wykonywane tampodrukiem oraz emaliowane. Do ich produkcji wykorzystuje się nie tylko złoto, czy srebro, ale też choćby niob, miedź, ołów czy aluminium. W nowoczesnych gablotach (przygotowanych specjalnie dla tej ekspozycji) dostrzec można także monety zdobione... kryształami Swarovskiego.

W przypadku medali istnieje już dowolność formy, materiału oraz wyrażanych treści, gdyż nie podlegają one ograniczeniom prawnym. Stąd paleta „klasycznych” materiałów, wzbogacona jest np. o wypaloną glinę, porcelanę czy węgiel. W gronie medalierów spotyka się, zarówno profesorów sztuk pięknych, artystów, jak i rzemieślników oraz amatorów, stąd niektóre z wykonanych przez nich dzieł istnieją jedynie w dwóch egzemplarzach. Pierwszy trafiał zwykle do Ojca Świętego, zaś drugi zostawał w rękach artysty. W Muzeum prezentowane są i takie rarytasy, stworzone zaledwie w dwóch, czy maksymalnie trzech egzemplarzach.

Wśród medali znajdujących się w kolekcji Krzysztofa Witkowskiego na szczególną uwagę zwiedzających zasługują medale papieskie. Były one bite z okazji



i bardzo wiele innych rarytasów

kolejnych pielgrzymek i wręczane przez Jana Pawła II dygnitarzom, przywódcom państwowym, korpusowi dyplomatycznemu oraz ludziom zasłużonym. Takich medali w częstochowskim obiekcie jest kilkadziesiąt i są to autentyczne relikwie, ponieważ papież wręczał je osobiście.

Inną z wielu ciekawostek Muzeum jest niemal kompletny zestaw medali rocznikowych, czyli annualnych. Te wydawane są w celu upamiętnienia każdego roku pontyfikatu urzędującego papieża. W okresie pontyfikatu Jana Pawła II wydanych zostało ich 26 – w trzech wersjach kruszcowych.

Ostatniej, dwudziestej siódmej edycji, Jan Paweł II już nie doczekał. 26 medali (za każdy rok pontyfikatu) zgodnie z panującym zwyczajem, złożono w trumnie Papieża tuż przed jej zamknięciem. Każdego roku projekt medalu annualnego powierza się innemu autorowi – tworzyli je zarówno Polak, Japończyk, jak i wielu Włochów. Co istotne, medale są ściśle powiązane tematycznie z rokiem, którego dotyczą. Przykładowo po zamachu na Karola Wojtyłę powstał egzemplarz o nieregularnym kształcie mający imitować kulę, która odbiła się od bruku.

Jednak monety i medale nie wyczerpują zbiorów Muzeum. Krzysztof Witkowski zgromadził bowiem bardzo bogaty zbiór innych pamiątek związanych z osobą Jana Pawła II. Warto wyróżnić tu replikę jego pierścienia, szat liturgicznych, stulę i nieodebraną piuskę papieską, a także replikę pastorału. Na uwagę zasługuje też zbiór znaczków pocztowych, zdjęć oraz obrazów przedstawiających świętego.

Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II – obok ekspozycji stałej



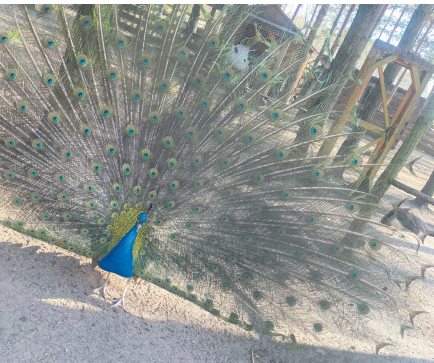
poświęconej patronowi – proponuje zwiedzającym również wystawy czasowe. Niedawno w swoim holu prezentował zbiorową ekspozycję „Dekalog w obrazach”.

Zwiedzający mogą odwiedzać obiekt od poniedziałku do piątku od godz. 9 do 15 (wejście co godzinę). Po wcześniejszym uzgodnieniu możliwe jest również zwiedzanie w soboty. Bilety normalne kosztują

40 zł, a ulgowe – 30 zł (obowiązują również bilety grupowe). Szczegóły: www.jp2muzeum.pl

red., mat. Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II,

Ranczo Zagata – rodzinne miejsce pełne natury, relaksu i dobrej zabawy



Ranczo Zagata we wsi Grabarze (gm. Lipie) to miejsce stworzone z myślą o rodzinach, które pragną odpocząć od codziennego pośpiechu i spędzić czas blisko natury. To idealna przestrzeń na rodzinny wyjazd, spotkanie z przyjaciółmi czy jednodniową wycieczkę pełną niespodzianek.

Jedną z największych atrakcji jest „Mini Zoo”, w którym mieszkają przyjazne zwierzęta gospodarskie i domowe. To wyjątkowa okazja, aby dzieci mogły zobaczyć je z bliska, poznać ich zwyczaje oraz spędzić czas w otoczeniu przyrody.

Na najmłodszych czeka również strefa zabawy, wyposażona w dmuchańce, trampoliny oraz przejażdżki ciuchcią, które dostarczą mnóstwa radości i niezapomnianych wrażeń.

Osoby szukające chwili wytchnienia mogą odpocząć nad malowniczym stawem, gdzie można spróbować swoich sił w wędkarstwie lub po prostu spędzić miłe chwile z rodziną i przyjaciółmi w spokojnej, naturalnej scenerii.

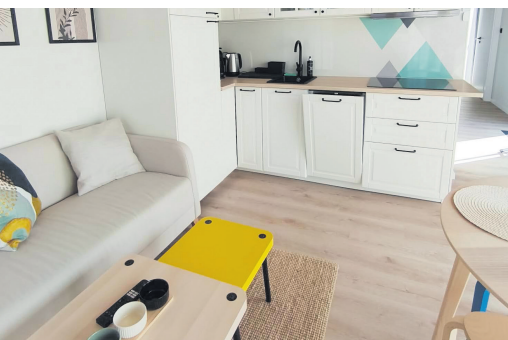
Na terenie Rancza Zagata znajduje się również punkt gastronomiczny, w którym serwowane są smaczne posiłki, a także punkt z aromatyczną kawą oraz punkt z lodami i goframi. To doskonałe miejsce, aby podczas rodzinnego wypoczynku zatrzymać się na chwilę relaksu i skosztować pysznych propozycji.

Dla gości, którzy chcą zatrzymać się na ranczu dłużej, przygotowano komfortowy domek na wynajem. To idealne miejsce na rodzinny wypoczynek, weekendowy wyjazd czy wakacyjny urlop. Dłuższy pobyt pozwoli w pełni cieszyć się spokojem i wszystkimi atrakcjami, jakie oferuje Ranczo Zagata.

Ranczo Zagata to miejsce, do którego chce się wracać – pełne rodzinnej atmosfery, pięknej przyrody i atrakcji dla dzieci oraz dorosłych. To wymarzona propozycja dla wszystkich, którzy szukają miejsca na aktywny wypoczynek, relaks i wspólne chwile z najbliższymi.

Do zobaczenia na Ranczu Zagata!

Grabarze 1D (gmina Lipie),
tel. 720 720 303, www.ranczozagata.pl



REKLAMA

ROCKOWIZNA 2026 FESTIWAL

7-8.08
GDAŃSK

POLSAT PLUS ARENA GDAŃSK

20-22.08
POZNAŃ

LOTNISKO ŁAWICA

28-29.08
KRAKÓW

LOTNISKO RAKOWICE-CZYŻYNY



STEVE JONES PAUL COOK GLEN MATLOCK FEATURING FRANK CARTER

SEX PISTOLS

POZNAŃ



WITHIN TEMPTATION

POZNAŃ



WOLF ALICE

POZNAŃ

AIRBOURNE | **AVATAR** | **LACUNA COIL** | **LORD OF THE LOST**

GDAŃSK

GDAŃSK

KRAKÓW

KRAKÓW

PERTURBATOR | **NOVA TWINS** | **ROYAL REPUBLIC**

GDAŃSK

POZNAŃ

COMA | **KULT** | **LADY PANK** | **ACID DRINKERS** | **DŻEM**

GDAŃSKI I KRAKÓW

POZNAŃ

POZNAŃ

POZNAŃ I KRAKÓW

NOCNY KOCHANEK | **PULL THE WIRE** | **ILLUSION**

GDAŃSK I POZNAŃ

THE HARDKISS | **KID KAPICHI** | **ŁYDKA GRUBASA**

POZNAŃ

KRAKÓW

POZNAŃ

ZENEK GRABOWSKI | **THE ANALOGS** | **ROMANTYCY LEKKICH OBYCZAJÓW** | **STACJA B**

POZNAŃ

WEJDŹ NA ROCKOWIZNA.PL

5TH

PROMOTOR

VISUAL
PRODUCTION

PARTNERZY

POZNAŃ
AIRPORT

STAGI
N7

PATRONAT MEDIALNY

ESKA
ROCK

trojmiasto.pl

freshmag.pl

LoveKraków

BILETY

ROCKOWIZNA.PL

eBilet
Powered by allegro

eventim+

biletytna.pl

Frytka OFF 2026. Pięć muzycznych światów w Parku Lisiniec

Pięciu wykonawców na jednym z najbardziej lubianych letnich festiwali w regionie. Frytka OFF po raz kolejny udowadnia, że nie zamyka się w jednym gatunku, stawiając na artystów wyznaczających kierunki współczesnej polskiej sceny muzycznej. Tegoroczna edycja festiwalu przypadnie na sobotę, 25 lipca.

Frytka OFF od lat należy do najważniejszych plenerowych wydarzeń organizowanych w Częstochowie. W przeciwieństwie do wielu festiwali budowanych wokół jednego nurtu muzycznego, od pilotażowej edycji stawia na różnorodność: łączy alternatywę, rock, elektronikę, hip-hop, jazz czy metal. Przypomnijmy, że w poprzednich latach na plenerowej scenie występowali m.in. Artur Rojek, Acid Drinkers, Kult, Pidżama Porno, Brodka, PROŚL3M, Lao Che, Nosowska, Krzysztof Zalewski,

Karaś/Rogucki, Mery Spolsky czy Mela Koteluk.

I w tym roku organizatorzy zaprosili artystów reprezentujących odmienne estetyki. Publiczność będzie mogła usłyszeć zarówno nowoczesny jazz, alternatywny pop, rap, jak i zdecydowanie najcięższe brzmienia.

Immortal Onion

Tegoroczną Frytkę OFF o godz. 18 otworzy Immortal Onion –

trio zaliczane do najciekawszych przedstawicieli nowej fali polskiego jazzu. Muzycy koncertowali już w ponad 20 krajach Europy i Azji, zdobywając uznanie za odważne eksperymenty łączące jazz z elektroniką oraz nowoczesną produkcją. W Częstochowie grupa zaprezentuje materiał z najnowszej płyty „Technaturalism”.

Daria ze Śląska

Wielu fanów czeka z kolei na występ Darii ze Śląska, która obecnie jest jedną z najważniejszych przedstawicielek młodego pokolenia polskiej alternatywy. Zaledwie kilka lat po debiucie artystka ma na koncie kilka statuetek Fryderyk, nominację do Paszportów „Polityki” oraz występy na największych krajowych festiwalach. Na Frytce OFF zagra zapewne materiał z albu-

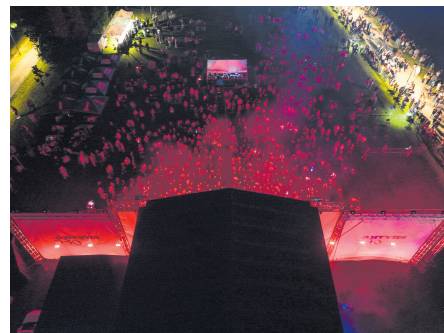
mu „Halo. Co jest grane?”, choć nie powinno zabraknąć utworów z poprzednich dwóch płyt, jak np. „Falstart albo fault”, „Dziewczyna z tatuażem”. Ten koncert zaplanowano na godz. 19.30.

Opal

Wielbicieli hip-hopu z pewnością ucieszy występ Opala, który rozpocznie się o godz. 21. Chorzowski raper przeszedł w ostatnich latach wyraźną artystyczną ewolucję – od surowych horrorcore’owych inspiracji do dojrzałych, osobistych tekstów i nowoczesnego brzmienia. Wizyta w Parku Lisiniec będzie okazją do posłuchania premierowych utworów zapowiadających jego pierwszy od trzech lat solowy album. Co jeszcze zabrzmi? Być może „Drive”, „Pod prąd” czy „Widnokrąg”.



Fot. Łukasz Kolewiński/UM Częstochowy



Fot. Grzegorz Skowronek/UM Częstochowy



IGO

Jedną z największych gwiazd tegorocznej Frytki OFF będzie IGO, czyli Igor Walaszek. Publiczność zna go z działalności w projektach Clock Machine oraz Bass Astral x IGO, a także z licznych koncertów w ramach trasy „Męskie Granie” (to m.in. on śpiewa hymny imprezy „Sobie i Wam”, „Supermoce” i „Tańczę”). Artysta od kilku lat z powodzeniem rozwija również karierę solową, śmiało łącząc

rockową energię z nowoczesnym popem. W Częstochowie zaprezentuje materiał z najnowszego, wydanego wiosną albumu „12”. Publiczność czekać będzie z pewnością takie utwory jak „Wiatr”, „Zostań” czy „Helenka”. Posłuchamy ich o godz. 22.30.

BATJOSHKA

Kulminacją festiwalu będzie nocny koncert projektu BATJOSHKA, który rozpocznie

się o północy. Zespół z Białegostoku słynie z niezwykle efektownych widowisk scenicznych. Od lat budzi zainteresowanie zarówno charakterystyczną oprawą wizualną, jak i połączeniem blackmetalowego brzmienia z inspiracjami muzyką liturgiczną.

Food trucki

Nieodłącznym elementem festiwalu co roku jest rozbudowana strefa gastronomiczna z food

truckami, której symbolem są oczywiście frytki – znak rozpoznawczy imprezy. Frytek i innych frykasów będzie można kosztować już od godz. 15. Na festiwal warto zresztą przyjść dużo wcześniej i korzystać z piknikowej atmosfery i wielu atrakcji oferowanych przez Park Lisiniec.

A przed Frytką? Before!

Festiwal poprzedzi Before. Ta impreza odbędzie się w piątek,

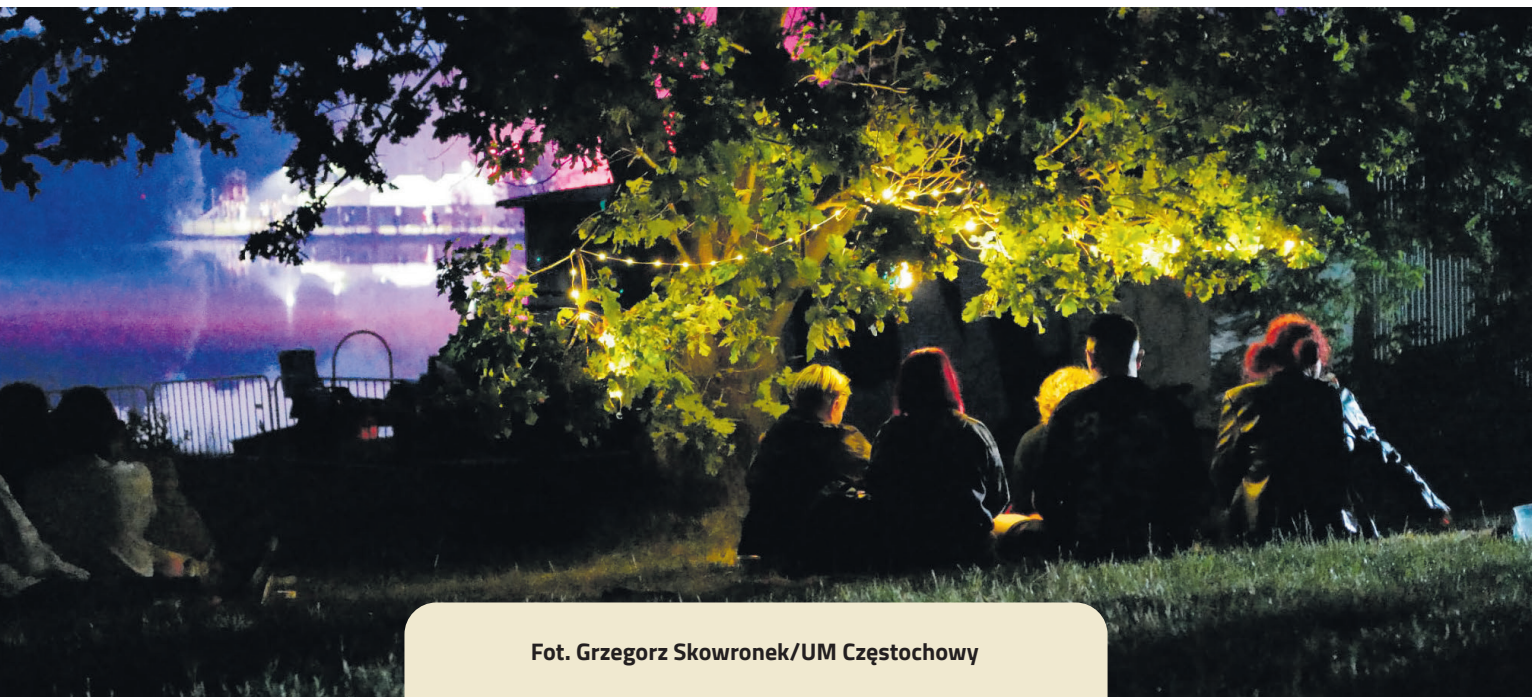


24 lipca na placu Biegańskiego. O godz. 19 wystąpi Agata Kapalska – częstochowska wokalistka, której twórczość łączy emocjonalną wrażliwość i autentyczne historie. W 2023 roku wydała debiutancką EP-kę „Heartbreaks & Ego” razem z Sensim. Agacie na scenie towarzyszyć będzie Fistach – producent odpowiedzialny za brzmienie najnowszych utworów, które będzie można usłyszeć przedpremierowo.

Z kolei o godz. 20 o klimat zadba DJ Jahdas – DJ i producent ze Śląska, związany od lat ze sceną soundsystemową i muzyką basową. Swoje pierwsze kroki stawiał w Rainbow Hi-Fi, jednej z pionierskich ekip reggae/dancehall w regionie, ukształtowało to jego podejście do grania oparte na selekcji, energii i budowaniu klimatu. Występował na wielu klubowych i festiwalowych scenach w Polsce i w Europie, łącząc reggae, dancehall, hip-hop i muzykę klubową w charakterystyczne, płynne sety. Jako producent rozwija również własne brzmienie, czerpiąc z muzyki afro, bass i nowoczesnych trendów klubowych.

Wstęp na piątkową imprezę, tak jak na sam Festiwal Frytka OFF jest wolny.

red., mat. UM Częstochowy, fot. Grzegorz Skowronek, Łukasz Kolewiński



REKLAMA



The poster for the Frytka Off Festival 2026 features a vibrant, abstract design with a central sunburst motif in shades of orange, yellow, and green. The background is a mix of dark and light tones with geometric patterns. The festival's name, 'FESTIWAL FRYTKA OFF', is prominently displayed at the top in a stylized font. The date '25 LIPCA 2026' is written in large, bold letters. The location 'PARK WYPOCZYNKOWY LISINIEC' is indicated below the date. The poster also includes a list of activities and performers, such as 'STREFA FOOD TRUCKS' and 'IMMORTAL ONION'. At the bottom, there are logos for the partners and organizers, including 'CZĘSTOCHOWA' and 'GAUDE MATER'.

FESTIWAL FRYTKA OFF

25 LIPCA 2026

PARK WYPOCZYNKOWY LISINIEC

BEFORE 24 LIPCA
PLAC BIEGAŃSKIEGO

19.00 | AGATA KAPALSKA & FISTACH
20.00 | DJ JAHIDAS

15.00 | **STREFA FOOD TRUCKS**

18.00 | **IMMORTAL ONION**
19.30 | **DARIA ZE ŚLĄSKA**
21.00 | **OPAŁ**
22.30 | **IGO**
00.00 | **БАТЮШКА**

partnerzy

organizatorzy

CZĘSTOCHOWA

GAUDE MATER
ośrodek
promocji
kultury

PATRONAT
PREZYDENTA MIASTA CZĘSTOCHOWY

Tę wystawę musicie zobaczyć!

Wystawę „Tomasz Sętowski. Artysta i kolekcjoner” zorganizowano z okazji 45-lecia pracy twórczej malarza. W Pawilonie Wystawowym Muzeum Częstochowskiego można zobaczyć kilkadziesiąt obrazów oraz blisko 100 szkiców, gwaszy i rysunków.

Tomasz Sętowski należy do najbardziej rozpoznawalnych przedstawicieli artystów współczesnych, zaliczanych do nurtu realizmu magicznego. Urodził się w 1961 roku w Częstochowie, gdzie mieszka i tworzy do dziś. Jubileusz 45-lecia pracy artystycznej łączy więc z obchodzonymi w tym roku 65. urodzinami.

Przełomowym momentem w karierze malarza było wejście na rynek amerykański. W 1998 roku jedna z czołowych galerii sztuki współczesnej w Nowym Jorku, Stricoff Fine Art Ltd, poszukiwała oryginalnego twórcy z Europy Środkowej. Z ponad stu artystów Amerykanie wybrali Tomasza Sętowskiego, co otworzyło mu drzwi do nowojorskich galerii sztuki, m.in. legendarnej CFM Gallery. Kolejnym krokiem była prezentacja twórczości na największych na świecie targach sztuki w Nowym Jorku, dzięki czemu jego obrazy weszły do międzynarodowego obiegu kolekcjonerskiego (znajdują się m.in. w zbiorach Muzeum Morskiego w Gdańsku, Muzeum Ziemi Wieluńskiej, Muzeum Stanisława Szukalskiego w Gdyni, HR Giger Museum w Gruyeres oraz w kolekcji Uniwersytetu Zayed w Abu Dhabi).

W rodzinnym mieście od blisko trzech dekad prowadzi własne Muzeum Wyobraźni – unikatową artystyczną przestrzeń łączącą funkcję pracowni i autorskiej



galerii sztuki. Co więcej: jego twórczość na co dzień podziwiamy w przestrzeni publicznej, Sętowski jest autorem najsłynniejszych częstochowskich murali – „Wieża Babel” i „Strażnik czasu”.

Nikogo nie zdziwiło więc zainteresowanie, którym cieszył się wernisaż jubileuszowej wystawy. Ten odbył się 19 czerwca w Pawilonie Wystawowym w Parku Staszica. Frekwencja była rekordowa! Podobnie jak kolejka tych, którzy czekali na autograf czy zdjęcie z artystą. Przy okazji otwarcia ekspozycji promowany był bowiem dwutomowy album „Sętowski na papierze. Szkice, rysunki, akwarele, gwasze / Sętowski. Metafo-

ry rzeczywiste” autorstwa historyka i krytyka sztuki Dominika Zielińskiego.

Samą wystawę można oglądać do 30 sierpnia. – Jubileuszowa wystawa Tomasza Sętowskiego pokazuje go nie tylko jako twórcę, ale i kolekcjonera, pasjonata sztuki gromadzącego od lat dzieła malarzy, którzy mieli znaczący wpływ na jego rozwój artystyczny, oraz tych, których ceni, lub z którymi łączy go przyjacielskie relacje. Wśród prezentowanych prac znajdują się dzieła takich mistrzów pędzla jak Marian Michałik, u którego zdobywał pierwsze doświadczenia malarskie, czy Jacek Pałucha, z którym dzielił przestrzeń twórczą, a także wielu innych.

Zaprezentowana po raz pierwszy w Muzeum Częstochowskim prywatna kolekcja artysty towarzysząca retrospektywnej wystawie indywidualnej czyni ją szczególnie osobistą i unikatową – zaznacza kuratorka wystawy Anna Krakowian.

Natomiast oprowadzanie autor-skie po wystawie odbędzie się 18 lipca o godz. 16. Wydarzenie zatytułowano „Eksploracja sztuki”. Wstęp kosztuje 30 zł (liczba miejsc jest ograniczona).

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie muzeum-czestochowa.pl.

red., mat. Muzeum Częstochowskiego, fot. Grzegorz Skowronek

Komedia z Księgi Guinnessa zagości w Częstochowie. W roli głównej - Przemysław Cypryański

Akcja tej kultowej sztuki toczy się w salonie fryzjerskim, a widzowie biorą czynny udział w śledztwie, przesłuchując podejrzanych. „Szalone nożyczki” odwiedzą Częstochowę 16 października. Będzie to wieczór pełen świetnej zabawy!

Komedia kryminalna autorstwa Paula Pörtnera z 1963 roku wpisana została do Księgi Rekordów Guinnessa w 1997 roku jako najdłużej grane przedstawienie nie-musicalowe (ze szczególnym uwzględnieniem USA, gdzie wystawiane jest od kilku dekad). Czyż to „Szalone nożyczki” tytułem kultowym.

O czym jest ta opowieść? Energiczny i przebojowy Tonio prowadzi salon w lokalu wynajętym od pani Izabeli. Gdy w swoim studio gości plejadę barwnych charakterów, dochodzi do skandalu – właścicielka lokalu ginie... Wezwani na miejsce detektywi mają nie lada wyzwanie, by rozwiązać kryminalną zagadkę: kto zabił?! Wszyscy obecni mieli motyw, ale nikt nie przyznaje się do zbrodni. Wtedy właśnie do akcji wkracza publiczność! Jaki będzie finał? Nieprzewidywalny, bo – dzięki widzom – ten spektakl nigdy nie kończy się tak samo!

W roli głównej występuje Przemysław Cypryański, doskonale znany fanom takich produkcji jak „M jak miłość”, „Dlaczego nie!”, „Jeszcze raz” czy „Fenomen”. Młodszym inspektorem jest Kinga Sawczuk, a starszym – Łukasz Żurek. Panią Dąbek gra Katarzyna Polewany, a w Barbarę Markowską zamienia wcielają się Marta Lewandowska i Anna Głogowska. Obsadę zamyka Mateusz Łapka jako Wurcel.

Zobaczymy ich w piątek, 16 października o godz. 19 na scenie klubu Politechnik.

16 października 2026 godz. 19.00

tu i teraz
teatr kamili polak

Spektakl z udziałem publiczności!

Paul Pörtner
SZALONE NOŻYCZKI

Life Art Studio

Obsada:
Katarzyna Polewany / Anna Głogowska, Marta Lewandowska / Jolanta Niedźwiecka
Kinga Sawczuk, Przemysław Cypryański, Przemysław Redkowski, Mateusz Łapka, Łukasz Żurek

Akademickie CK Politechniki Częstochowskiej "Klub Politechnik" Częstochowa

Bilety dostępne: www.kupbilecik.pl www.biletyna.pl
Bilety grupowe: tel. 516 803 520

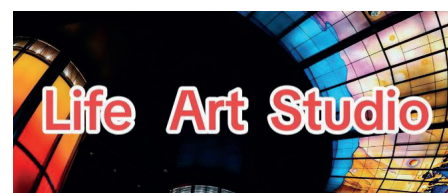
– „Szalone nożyczki” to magnetyczna, elektryzująca i budząca podziw komedia, która podbiła sceny całego świata. To także świetnie skrojone postaci i doskonałe aktorstwo. Zarezerwuj bilety i przeżyj niezapomnianą zabawę

w towarzystwie gwiazd! – zachęca Life Art Studio, organizator wydarzenia.

Bilety można kupić na portalach www.kupbilecik.pl oraz biletyna.pl. Zamówienia grupowe przyj-

mowane są telefonicznie pod numerem 516 803 520.

red., mat. organizatora



eFKA już w sierpniu!

Tym razem na Starym Rynku

Festiwal Kultury Alternatywnej przenosi się z ulicy Mielczarskiego na Stary Rynek. Szósta edycja odbędzie się 22 sierpnia. Na plenerową, darmową imprezę zaprasza Fundacja Oczami Brata.

Od sześciu lat eFKA towarzyszyła mieszkańcom miasta i regionu w drugiej połowie wakacji. Przez pięć edycji uczestniczyło w niej ponad 650 artystów oraz 250 wolontariuszy. Frekwencja zawsze dopisywała, a opinie były pozytywne. Po 5 latach organizatorzy podjęli decyzję: cel został zrealizowany, czas przenieść festiwal w inne miejsce, niedaleko, bo na płytę Starego Rynku w Częstochowie.

- Festiwal eFKA od początku był przestrzenią spotkań, dialogu i wspólnego tworzenia. Przez ostatnie lata razem budowaliśmy atmosferę wokół ul. Mielczarskiego i pokazaliśmy, że kultura potrafi zmieniać miejsca, ludzi i sposób myślenia o mieście. Tam było naprawdę świetnie, lecz dziś czujemy, że przyszedł czas na kolejny krok - podkreśla Paweł Bilski, dyrektor artystyczny festiwalu i prezes Fundacji Oczami Brata. - To zmiana, która wynika z potrzeby rozwoju, otwierania się na nowe osoby i troski o kolejną ważną przestrzeń miasta.

Hasłem przewodnim sierpniowej imprezy będzie „Troska”. - Troska o ludzi, o wspólnotę, o miasto i o miejsca, które potrzebują życia, energii i dobrych emocji. Chcemy wspólnie zastanowić się, jak być bliżej siebie nawzajem i jak budować przestrzeń, w których każdy może poczuć się mile widziany - mówi Bilski. - Dlatego tak ważna jest dla nas obecność Kawiarni Alternatywa 21 na Starym Rynku. To właśnie tam każdego dnia spo-



tykają się ludzie, którzy udowadniają, że otwartość, różnorodność i wzajemne wsparcie mają realną siłę. Bardzo nam zależy, żeby Rynek żył nie tylko podczas festiwalu, ale również później - na co dzień - dodaje.

Festiwalowe wydarzenia będą się odbywały nie tylko w kawiarni, ale również w amfiteatrze, namiocie i na małej scenie. Wstęp na każde - jak co roku - będzie wolny.

Atrakcji nie zabraknie, każdy - zarówno mali, jak i duzi - znajdzie coś dla siebie. eFKA rozpocznie się o godz. 10. Równolegle wystartują warsztaty rękodzieła artystycznego, plastyczne i animacyjne, Alternatywna Scena Talentów oraz Międzynarodowy Plener Artystyczny „Lokalnie niebanalnie”, którego komisarzem będzie malarka Anita Grobelak (wernisaż poplenerowej wystawy zaplanowano na godz. 15 na ulicy Ptasiej).

Wśród różnorodnych propozycji szczególne miejsce odgrywać będą warsztaty „Oddech troski” (godz. 10), „Troska o głos” (godz. 11) i „Migowy



język troski” (godz. 12). Na płycie Starego Rynku zaprezentują się częstochowski Teatr na Blesznie (godz. 13) i Teatr Nikoli z Krakowa (godz. 18), a całość poprowadzi aktor Krzysztof Berendt. Organizatorzy proponują również „Forum Dialogu”, czyli debatę dotyczącą lokalnej kultury, którą poprowadzi Waldemar Jabłczyński (godz. 14). Dużym zainteresowaniem będzie się cieszył z pewnością również slam poetycki, który zorganizuje Artur Bratek (godz. 16).

eFKA tradycyjnie oferuje również moc dobrej muzyki. Z koncertami wystąpią kolejno: zespoły Video District (godz. 15.15) i Haja (godz. 17), Marta Honzatko (godz. 19), a na finał - zespół Cosmos (godz. 20.30).

Wydarzeniem towarzyszącym szóstej edycji częstochowskiego festiwalu będzie pokaz „W trosce o jedność”, w ramach którego wystąpi m.in. wokalista Robert Mateuszuk (ten punkt programu dofinansowany jest ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych).

Głównymi partnerami są Spółdzielnia Socjalna „Jasne, że Alternatywa 21”, Teatr Nowy w Częstochowie, Klubokawiarnia i Kawiarnia Alternatywa 21 oraz Partnerstwo na Rzecz Aktywności Lokalnej „Stare Miasto - Nowe Życie”.

Dodajmy, że jednym z patronów medialnych imprezy od samego początku jest redakcja „Gazety Regionalnej”.

red., mat. i fot. FOB



REKLAMA



KONOPISKA
UL. PRZEMYSŁOWA 51A
TEL: 666 302 305
DMKINVEST.PL

HURTOWNIA BUDOWLANA



MATERIAŁY BUDOWLANE OD FUNDAMENTÓW AZ PO DACH

Wyższa Szkoła Zarządzania wśród najlepszych w Polsce!

Wyższa Szkoła Zarządzania w Częstochowie znalazła się w pierwszej dziesiątce najlepiej ocenionych uczelni zawodowych w kraju. Tak wynika z Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2026.

Częstochowska uczelnia może pochwalić się kolejnym sukcesem! W Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2026 Wyższa Szkoła Zarządzania zajęła 8. miejsce ex aequo w zestawieniu uczelni zawodowych. Placówka otrzymała wskaźnik rankingowy 91,40 na 100 punktów. Oznacza to, że znalazła się wśród najlepiej ocenionych uczelni zawodowych w Polsce. Jeszcze lepszy wynik WSZ odnotowała w skali wojewódzkiej, bowiem zajęła pierwsze miejsce wśród uczelni zawodowych na Śląsku (za nią znalazły się m.in. Wyższa Szkoła Nauk Stosowanych w Rudzie Śląskiej, Wyższa Szkoła Planowania Strategicznego w Dąbrowie Górniczej, Wyższa Szkoła Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach, czy Wyższa Szkoła Technologii Informatycznych w Katowicach).

Cel? Pomoc kandydatom w wyborze studiów

Przypomnijmy, że Ranking Szkół Wyższych Perspektywy jest organizowany i publikowany od 2000 roku. Od tego czasu corocznie przygotowuje go Fundacja

Wyniki Rankingu Uczelni Zawodowych Perspektywy 2026

RANKING UCZELNI ZAWODOWYCH		
Miejsce	Nazwa uczelni	Wskaźnik rankingowy
1	Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Koszalinie	100,00
2=	Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy	99,46
2=	Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka w Sanoku	99,02
4	Akad. Medycznych i Społecznych Nauk Stosow. w Elblągu	98,56
5	Powiańska Akademia Nauk Stosowanych	96,57
6	Akademia Białska im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej	95,94
7	Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Przemyślu	94,28
8=	Wyższa Szkoła Zarządzania w Częstochowie	91,45
8=	Akademia Nauk Stosowanych Mazovia w Siedlcach	91,15
8=	Akademia Nauk Stosowanych w Gnieźnie	91,06

Edukacyjna Perspektywy. Zestawienie obejmuje m.in. uczelnie zawodowe, a także rankingi kierunków studiów. Cel? Od początku ten sam, czyli pomoc kandydatom w wyborze studiów oraz dostarczanie obiektywnego porównania jakości polskich uczelni na podstawie wielu wskaźników, takich jak potencjał naukowy, efektywność kształcenia, umiędzynarodowienie czy losy absolwentów.

Wysoka jakość kształcenia

A jaką ofertę ma dla studentów Wyższa Szkoła Zarządzania? Przede wszystkim odpowiadającą obecnym potrzebom rynku, ale i społecznym oczekiwaniom. Częstochowska uczelnia proponuje studia na kierunku pielęgniarstwo – zarówno I-go, jak i II-go stopnia (licencjackie – w tym pomostowe – i magisterskie). Student tego kierunku zdobędzie wiedzę z zakresu nauk medycznych, pielęgniarstkich i społecznych.

Drugim z oferowanych przez WSZ kierunków jest ratownictwo medyczne. Uczelnia zapewnia studia I-go stopnia (licencjackie) w systemie stacjonarnym i nie-stacjonarnym dla osób chcących zdobyć wykształcenie uprawniające do podejmowania pracy w tym niezwykle odpowiedzialnym zawodzie.

- Jesteśmy pierwszą uczelnią w Częstochowie, która rozpoczęła kształcenie pielęgniarów. Kadry medyczne kształcimy od 20 lat. Staramy się być instytucją otwartą na człowieka, a jednocześnie stawiającą na wysoką jakość kształcenia. Polityka kadrowa Wyższej Szkoły Zarządzania w Częstochowie zakłada zatrudnianie ekspertów posiadających wieloletnie doświadczenie zawodowe w danej dziedzinie. Absolwent Wyższej Szkoły Zarządzania jest profesjonalistą doskonale przygotowanym teoretycznie i praktycznie do prowadzenia własnej firmy oraz pracy

na samodzielnych stanowiskach – podkreśla rektor dr n. społ. inż. Joanna Wojtyra.

Bogata i różnorodna oferta

Warto dodać, że w ofercie częstochowskiej placówki znajdują się także liczne studia podyplomowe. Wśród nowych propozycji znalazły się choćby etyka, doradztwo zawodowe, edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną (Oligofrenopedagogika), edukacja i terapia osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu w tym z zespołem aspergera, edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością słuchową i niepełnosprawnością wzrokową surdopedagogika i tyflopedagogika, zarządzanie w oświacie, zarządzanie w ochronie zdrowia, logopedia, kryminologia i kryminalistyka, zarządzanie kryzysowe, detektywistyka, dietetyka i planowanie żywienia, ochrona danych osobowych – bezpieczeństwo w informatyce oraz profilaktyka i terapia uzależnień. Uczelnia oferuje również studia podyplomowe dla nauczycieli (np. logopedia i pedagogika resocjalizacyjna), kadry medycznej (m.in. telemedycyna i prawo medyczne), jak również z zakresu zarządzania (choćby rachunkowość i zarządzanie finansami, zarządzanie nieruchomościami) oraz zakresu HR (np. kadry i prawo pracy czy menadżer HR).

Szczegóły dotyczące rekrutacji i oferty Wyższej Szkoły Zarządzania dostępne są na stronie www.wsz.edu.pl.

red., mat. WSZ



REKLAMA

★ FESTIWAL ★
ZAŁEW SZANT

25.07.2026
ZAŁEW PAJĄK KONOPISKA

START 15:00

19:00 DRAKE
20:30 AREK WLIZŁO TRIO
21:30 CZTERY REFY

TRWAJĄ ZGŁOSZENIA DO
PRZEGŁĄDU KONKURSOWEGO
PIOSENKI ŻEGLARSKIEJ

ZGŁOSZENIA: P.DAWID@GCKIS.KONOPISKA.PL
REGULAMIN I KARTA ZGŁOSZENIA: FB GCKIS


GMINA
KONOPISKA


Gminne
Centrum
Kultury
i
Sportu
w Konopiskach

15:10
ZALEWOWE SUPOWANIE
REGATY NA DESKACH SUP

16:00
PORTOWA PRZYGODA
ANIMACJE I KONKURSY

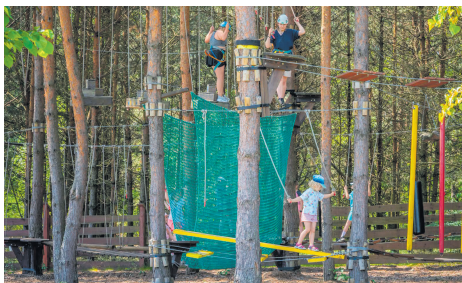
16:30
FESTIWAL SZANT
WYSTĘPY SZANTOWE

18:30
RATOWNICTWO JURAJSKIE WOPR
POKAZ I PRELEKCJA

22:15
NOCNE SZANTY
ŚPIEWANIE PRZY OGNISKU

Udane i pełne przygód urodziny?

Jeśli tak, to tylko w Parku Korzonek!



Urodziny to jeden z najważniejszych dni w roku dla każdego dziecka (i nie tylko!). Wybór pomysłu, jak je spędzić, by solenizant był zadowolony, a goście nie narzekali na nudę, to spore wyzwanie. Na szczęście Park Korzonek zapewnia idealną przestrzeń do radosnego świętowania i wspólnej zabawy.

Przyjęcie urodzinowe odbywa się w klimatycznej drewnianej kopule (uczestnicy mają ją na wyłączność), otoczonej urokliwą zielenią. To miejsce, w któ-

rym dzieci mogą bezpiecznie świętować z dala od miejskiego zgiełku, korzystając przy tym ze wszystkich atrakcji Parku Korzonek. A tych jest tu naprawdę wiele! Od placów zabaw, przez zjeżdżalnie, gry zręcznościowo-manualne, park linowy, trampoliny, dmuchańce, hydropark, karuzele, po ściankę wspinaczkową, kręgle czy wrotkarnię. Każda z propozycji gwarantuje świetną rozrywkę na świeżym powietrzu.

W zależności od wybranego pakietu organizatorzy zapewniają napoje, zdrowe przekąski, słodki poczęstunek, owoce,

naturalistyczne dekoracje urodzinowe, zaproszenia dla gości oraz upominek dla solenizanta. W wyższych pakietach dostępny jest również ciepły posiłek (do wyboru to, co dzieci lubią najbardziej: nuggetsy z frytkami lub naleśniki).

Dla rodziców przygotowano aż trzy warianty oferty (żółtą, zieloną i czerwoną), dzięki czemu każdy może wybrać pakiet najlepiej dopasowany do swoich potrzeb. Istnieje również możliwość dokupienia dodatkowych atrakcji takich jak ognisko, świeży popcorn z maszyny oraz obecność animatorki, która zadba

o kreatywne zabawy, malowanie buziek i kolorowe warkoczyki.

Park Korzonek to idealne miejsce dla dzieci, które kochają ruch, przygodę i kontakt z naturą. Dla rodziców to ogromna wygoda, bo nie muszą martwić się organizacją imprezy, a mogą wspólnie z pociechą i gośćmi cieszyć się wspólnym świętowaniem. Niezapomniane wspomnienia zapewnione!

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie parkkorzonek.pl/urodziny.

red., mat. Parku Korzonek



**PARK
KORZONEK**

42-274 Konopiska Korzonek (woj. śląskie)
tel. 577 889 906, 882 822 899
e-mail: kontakt@parkkorzonek.pl



Wakacyjny konkurs „Rolka w Parku Korzonek”!

Co tydzień na zwycięzców czekają vouchery, które można wykorzystać w Parku Korzonek. Kreatywna zabawa, w której należy nagrać króciutką rolkę, potrwa przez cały lipiec.

Co tydzień na zwycięzców czekają vouchery, które można wykorzystać w Parku Korzonek. Kreatywna zabawa, w której należy nagrać króciutką rolkę, potrwa przez cały lipiec.

Park linowy, tyrolka, hydropark, wrotkarnia, a może alpaki, osiołki, króliki czy danielę? Które z tych atrakcji Parku Korzonek dostarczy inspiracji filmowcom-amatorom? Możliwości jest tak wiele, jak bogata jest oferta tego parku rozrywki i edukacji.

Z myślą o tych, którzy lubią kręcić, ogłoszono konkurs „Rolka w Parku Korzonek”. To kreatywna zabawa dla każdego, bez względu na wiek i umiejętności. Wystarczy nagrywać krótkie filmiki i dzielić się niezapomnianymi chwilami spędzonymi w wyjątkowym miejscu.

Zadanie konkursowe jest bardzo proste. Podczas wizyty w parku należy nagrać krótką rolkę (ok. 30-60 sek.). Co dalej? Potem wystarczy opublikować ją na Facebooku lub Instagramie i oznaczyć profil @parkkorzonek. Następnie trzeba przesłać screen swojej rolki z widoczną nazwą profilu poprzez Messenger Parku Korzonek. Każde zgło-

szenie bierze udział w tygodniowym etapie konkursu.

Zabawa rozpoczęła się 29 czerwca i trwać będzie do 2 sierpnia. Konkurs podzielono na pięć tur, a te ostatnie obejmują terminy 13-19 lipca, 20-26 lipca oraz 27 lipca - 2 sierpnia.

W każdym tygodniu nagrodzone zostają dwie osoby – jedna z Facebooka i jedna z Instagrama. Zwycięzców wyłania społeczność, a decyduje liczba polubień pod filmami. Wyniki ogłaszane są w komentarzach pod postem konkursowym na początku każdego tygodnia.

Jest o co powalczyć! Do wygrania za każdym razem są vouchery dla dwojga dorosłych i jednego dziecka, które można wykorzystać w Parku Korzonek. Każdy uczestnik może wygrać tylko raz – zwycięzcy nie mogą więc startować w kolejnych tygodniach. Obowiązują zasady uczciwego uczestnictwa, zabronione jest sztuczne zwiększanie liczby polubień (np. poprzez kupowanie tzw. lajków). W przypadku wykrycia nieuczciwych działań uczestnik zostanie wykluczony z konkursu.



Wakacyjna zabawa organizowana jest wspólnie z redakcją „Gazety Regionalnej”.

Regulamin i szczegóły można znaleźć na stronie parkkorzonek.pl/konkurs

red., mat. Parku Korzonek



**PARK
KORZONEK**

42-274 Konopiska Korzonek (woj. śląskie)
tel. 577 889 906, 882 822 899
e-mail: kontakt@parkkorzonek.pl



Wszystko zaczęło się od tabliczki z dawnego gabinetu stomatologicznego...

Zbiór cenionego stomatologa i kolekcjonera Piotra Kuźnika nie ma sobie w Polsce równych. Ekspozyty „grały” w filmach, wykorzystywano je w programach telewizyjnych, prezentowano na wystawach w różnych miastach... Ale by poznać tę niezwykle kolekcję, wystarczy odwiedzić częstochowskie Muzeum Stomatologii.

Jak zmieniały się gabinety stomatologiczne od czasów starożytności po PRL? By znaleźć odpowiedź na to pytanie, warto zanotować adres: ulica Jasnogórska 92, Częstochowa. Tam od kilkunastu lat mieści się Muzeum Stomatologii, które wymyślił, stworzył i nieustannie rozwija Piotr Kuźnik. Zawód stomatologa od dawna łączy z inną, kolekcjonerską pasją. Jednak nie od razu zbierał artefakty związane z medycyną...

– Zbierałem zegary, znaczki pocztowe, porcelanę... I pewnego pamiętnego dnia będąc na giełdzie we Wrocławiu, znalazłem tablicę z gabinetu stomatologicznego. Pochodziła z czasów okupacji, napisy były w języku polskim i niemieckim. To one zwróciły moją uwagę. Dawniej niektórzy nazywali gabinety zakładami dentystycznymi – i to była polska nazwa, a po niemiecku Zahnkabinatle brzmiało jak „atelier dla zębów”. Tablicę powiesiłem w gabinecie, w którym przyjmuję gości. I nadal tu wisi. To mój pierwszy eksponat – opowiada kolekcjoner.

Od czasów kultury rzymskiej

Imponujący zbiór liczy obecnie ponad 17 tys. artefaktów. Samych foteli dentystycznych zebrał już kilkadziesiąt (tylko one mogłyby stanowić impo-

nującą ekspozycję prezentującą to, jak przez lata – od XIX wieku począwszy – zmieniano i doskonalono ten sprzęt). Oczywiście, liczba ta cały czas rośnie. By pokazać całość, potrzebnych byłoby wiele muzealnych pawilonów. Poszczególne ekspozyty prezentowano na blisko 30 większych wystawach w różnych miejscach kraju. Podziwiano je m.in. na zamku w Łańcucie czy w Muzeum Narodowym w Lublinie, a ubiegłoroczne wakacje współtworzyły jubileuszową wystawę Muzeum Częstochowskiego „W zdrowym ciele... czas na kulturę”. Co ciekawe, zbiór Piotra Kuźnika wykorzystywano chętnie na planach filmów i programów telewizyjnych. Kolekcja jest mocno rozchwytywana, nikt w kraju nie może z nią konkurować.

Najstarsze ekspozyty z częstochowskiej kolekcji pochodzą z czasów kultury rzymskiej, gdy nie było wyodrębnionej dziedziny stomatologii, ten sam lekarz zajmował się wszelkimi

chorobami i dolegliwościami. – Z tego okresu wywodzi się nazwa plomba, bo po łacinie „plumbum” oznacza ołów. To z niego robiono wówczas wypełnienia. Niska temperatura topnienia i łatwość w obróbce spowodowała szerokie zastosowanie w życiu codziennym. Niestety, nie mam takiej ołowianej plomby w kolekcji. Mam za to narzędzia służące do wykonywania wypełnień amalgamatowych – wspomina stomatolog.

Polowanie na artefakty

Jak upolować takie nietuzinkowe artefakty? Do Częstochowy napływają one z najodleglejszych zakątków kuli ziemskiej. – Od lat współpracuję z wieloma antykwariatami na terenie Europy i całego świata. Ekspozyty docierają do mnie np. ze Stanów Zjednoczonych, Wietnamu, Kambodży, Japonii, RPA, Kanady czy Australii. I gdy w tych antykwariatach pojawi się coś interesującego, a co jest dostępne cenowo i nie przekracza granicy, którą sam

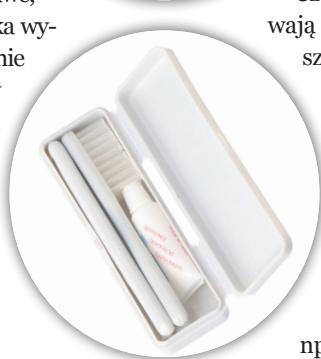
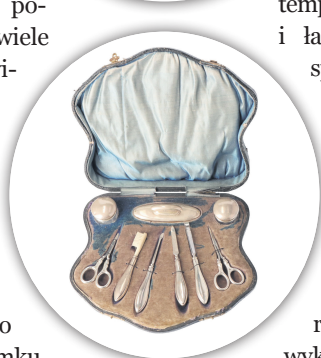
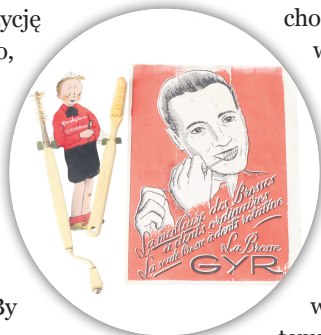
sobie postawiłem, to kupuję. To obopólny interes, bo sprzedawcy nie zawsze mają komu zaproponować takich rarytasów, przykładowo kolekcjoner porcelany nie zainteresuje się starym lusterkiem stomatologicznym. Cieszą się więc, że mogą wtedy zadzwonić do „tego wariata z Częstochowy”, który to na pewno weźmie – zdradza Piotr Kuźnik.

Ostatnio na kolekcjonerskie perełki polował w Greenfield. – Tam trzy razy do roku odbywają się targi staroci. To największe tego typu wydarzenie, które odbywa się w Stanach Zjednoczonych. Spędziłem tam tydzień – dodaje.

Piotr Kuźnik nie kryje, że na bieżąco stara się spełniać swoje pasjonackie marzenia. Choć zdaje sobie sprawę, że nie wszystkie są osiągalne. – Marzą mi się przedmioty związane z kulturą Mezopotamii czy starożytnego Egiptu, ale dziś można je oglądać tylko w muzeach etnograficznych. Niemniej zawsze znajdzie się coś, czego będzie mi w kolekcji brakowało. Nieustannie pojawiają się jakieś odkrycia. Gdy ktoś zbiera znaczki, trzyma się numerów katalogowych, zbierze całość i może zamknąć zbiór. Mój nigdy nie będzie zamknięty, to zbyt rozległy temat – przyznaje kolekcjoner.

Nikt nie wyjdzie zawiedziony

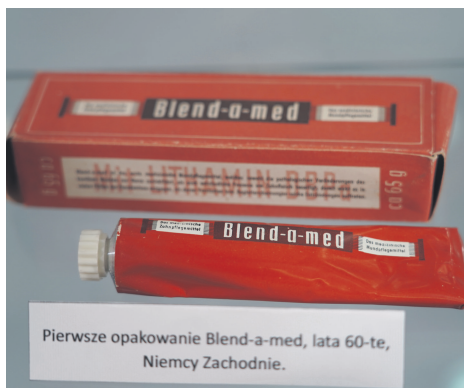
Do muzeum przy ulicy Jasnogórskiej zaprasza wszystkich – i młodzież, i dorosłych, uczniów, studentów, seniorów. – Odwiedzają nas całe grupy, ale też i indywidualne osoby. Staram się regularnie zmieniać ekspozycję, pokazywać coś nowego. Ale są przedmioty, które prezentuję tu na stałe. To przykładowo jeden z najstarszych



rentgenów stomatologicznych – mówi Piotr Kuźnik. – Zapraszam serdecznie do zwiedzania, myślę, że nikt nie wyjdzie zawiedziony. Gości może oprowadzić w każdej chwili także moja asystentka – zapewnia.

Warto wspomnieć, że Muzeum Stomatologii ma na swoim koncie również wyjątkową publikację. Książka „Moje wspomnienia z pracy w służbie zdrowia” to zbiór najlepszych opowiadań i historii przesłanych na konkurs literacki o tym samym tytule (zorganizowany oczywiście przez Piotra Kuźnika). Tom można kupić na stronie muzeumstomatologii.pl.

red.



Pierwsze opakowanie Blend-a-med, lata 60-te, Niemcy Zachodnie.



złoty zegar z timonem, lata 60, USA.

REKLAMA



WWW.VENDOM-SPA.PL

Luksus, który poczujesz!

MARKA ZAUFANIA I JAKOŚCI

Vendom Spa to francuski projektant wysokiej jakości spa i swim spa. Dzięki doświadczeniu branżowemu i ciągłym innowacjom, jesteśmy w stanie sprostać wszystkim Państwa potrzebom, niezależnie od budżetu i wymagań. Nasza reputacja opiera się na wieloletnim doświadczeniu i skrupulatnej dbałości o szczegóły, gwarantując wyjątkowe produkty.



SZEROKA GAMA PRODUKTÓW DLA KAŻDEGO

Nasza szeroka gama wanien spa została zaprojektowana tak, aby odpowiadały potrzebom każdego klienta i każdego budżetu. Oferujemy wanny spa o różnych rozmiarach, kształtach i cenach od 25 do 55 tys. zł.

BEZKONKURENCYJNE PARAMETRY TECHNICZNE

Wszystkie nasze spa są projektowane z wykorzystaniem materiałów i technologii gwarantujących trwałość i wydajność. Wybieramy najlepszych dostawców komponentów na rynku takich jak Balboa, Gecko czy Artistech.



ul. Jagiellońska 67 / 71
42-200 Częstochowa



+48 607 694 549



kontakt@vendom-spa.pl

REKLAMA

TEL. 609 186 309



TWÓJ WYMARZONY DOM



NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA, FUNKCJONALNOŚĆ I WYGODA



**ENERGOSZCZĘDNE
INSTALACJE**



**WŁASNY
OGRÓDEK**



**FUNKCJONALNY
UKŁAD**



**GARAŻ
W BRYLE**

KOMFORT NA 121 m²



PARTER (STREFA DZIENNA)
PRZESTRONNY SALON Z KUCHNIĄ
WC
GARAŻ
POMIESZCZENIE TECHNICZNE



PIĘTRO (STREFA PRYWATNA)
4 SYPIALNIE + GARDEROBA
ŁAZIENKA
PRALNIA

O S I E D L E K I E D R Z Y Ń . P L

Jedyny pseudonim, który mogą przyjmować to „Lucky Guy”

To pasja, która zostaje w człowieku do końca życia. Każdemu wydaje się, że zawsze wróci, że to niemożliwe, żeby mu się coś stało – mówił Krzysztof Wielicki. Legendarny himalaista gościł w częstochowskim Kinie Studyjnym OKF „Iluzja”.

Gdy padła propozycja zorganizowania spotkania w Częstochowie, Krzysztof Wielicki podobno zapytał: A myślicie, że ktoś przyjdzie? Przyjdą na pewno – padło najwyraźniej w odpowiedzi. I było to słuszne przeczucie, bo OKF szybko ogłosił biletowy sold out. Chętnych, by posłuchać opowieści legendarnego himalaisty, było znacznie więcej niż miejsc w kinie.

I tak 6 lipca salę wypełnili ci, którzy góry zdobywają (choć może nie tak wysokie, ale i to nie było regułą), są górskimi przewodnikami, szczyty lubią podziwiać, ale z daleka (jak ja), lub po prostu fascynują ich historie z krwi i kości – i w tym przypadku także lodu (też ja). Bo życie Wielickiego to nie tylko osobista opowieść, ale i opowieść całego pokolenia „Lodowych Wojowników” (bo tak m.in. światowa prasa mianowała polskich himalaistów, którzy w latach 70. i 80. byli w Himalajach bezkonkurencyjni).

W cieniu Broad Peak

Jednak Polski Himalaizm Zimowy to nie tylko to, że nasi jako pierwsi stanęli zimą na dziesięciu ośmiotysięcznikach, zdobywali Koronę Himalajów, szli nowymi, niezdobytymi wcześniej trasami, czy zdobywali szczyty w stylu alpejskim (bez tlenu z butli, lin poręczowych czy pomocy tragarzy wysokościowych), ale też historia ludzkich dramatów.

To właśnie tragedia na Broad Peak stała się punktem wyjścia dla rozmowy, którą z Krzysztofem Wielickim poprowadził Robert Jodłowski (który był inicjatorem tego wydarzenia). Wyprawy z udziałem Macieja Berbeki stanowią jedno z najtragiczniejszych rozdziałów w dziejach polskiego himalaizmu. Pierwsza miała miejsce w 1988 roku: himalaista dopiero po powrocie do kraju dowiedział się, że nie zdobył szczytu, a tylko przedwierzchołek. Druga odbyła się w 2013 roku: pierwsze zimowe wejście na tę górę Berbeki i Tomasz Kowalski przypłacili życiem.

Życiu w cieniu 8 047 m n.p.m. Leszek Dawid poświęcił film „Broad Peak”, w którym Berbekę zagrał Ireneusz Czop, a Wielickiego – Łukasz Simlat. Obraz podzielił środowisko, ale i samych widzów, m.in. dlatego, że kończy się w momen-



cie, gdy cały dramat dopiero się rozpoczyna. Sygnalizuje to jedynie archiwalne nagranie powtarzanych słów Wielickiego, Maciek odezwij się. Jak wiemy, nie odezwał się już nigdy (jego ciała nie odnaleziono).

Obejrzelismy zwiastun filmu (całość można obejrzeć dziś jedynie w streamingu), a po nim Wielicki zdradził, że pierwotnie miał być konsultantem tej produkcji (bez wiedzy kogoś, kto zdobył wszystkie ośmiotysięczniki, trudno opowiadać o wysokogórskich realiach). Na planach jednak się skończyło.

Reżyser przysłał mi scenariusz. Jedna ze scen była taka: na drodze z Zakopanego do Krakowa spotykają się Maciek i Andrzej Zawada [kierownik wyprawy na Broad Peak w 1988 roku przyp. red.], i zaczynają się bić. Takiego faktu nie było. Reżyser tłumaczył, że musi być też fikcja, kreacja. Powiedziałem mu, że jeśli chce dawać takie sceny, to ja rezygnuję. I rzeczywiście zrezygnowałem. Na szczęście ostatecznie nie weszło to do filmu – opowiadał Wielicki.

Gdybym nie zadzwonił...

Potem padały pytania o szczegóły obu wypraw, odpowiedzialność w górach, cenę pasji, uzależnienie od wspinania... Wielicki, który był kierownikiem wyprawy sprzed 13 lat, propozycję jej poprowadzenia otrzymał od Artura Hajzera. Zgodził się. Potem sam wykonał telefon... do Berbeki. Do dziś boleję, że zadzwoniłem do Maćka. Wtedy tak sobie myślałem, że jakbym nie zadzwonił, a Maciek by się dowiedział, że jedziemy, to mógłby mieć do mnie żal. Zadzwoniłem, wierząc, że odmówi. I na początku mówił: „daj mi spokój, nie chce mi się w ogóle o tym myśleć”. Ucieszyłem się. Spełniłem swój obowiązek. Minęły dwa tygodnie. Maciek zadzwonił: „Jadę”. Uważam, że to mój błąd, bo gdybym nie zadzwonił, to może by się pogniewał, ale by żył.

Rozmawiano również o tym, jak przez lata zmieniał się podejście do zdobywania szczytów. Andrzej Zawada uznawał, że jeśli ktokolwiek z ekipy wejdzie na szczyt, to wyjazd jest zaliczony. Przy wyprawie na Broad Peak było



chyba inaczej. Miałem w grupie czterech indywidualistów. Każdy chciał być na szczycie – konstatował prowadzący. Na samej wyprawie nie miałem już dużego wpływu na nich. Maciek był bardzo doświadczony, myślałem, że pokieruje już na górze zespołem. Podczas aklimatyzacji to on rozdawał karty. I wydawało się, że trzyma młodszych chłopaków w ryzach [ekipę tworzyli jeszcze Adam Bielecki i Artur Małek przyp. red.]. Na końcu okazało się, że każdy zaczął grać na siebie – powiedział himalaista.

I finalnie każdy szczyt zdobył, ale za bardzo wysoką cenę. Wielicki przyznał, że dzień zaginięcia Berbeki i Kowalskiego (po zejściu ze szczytu biwakowali na wysokości ok. 7 900 m n.p.m.), był tym, w którym... całkowicie posiwił. Godzinami próbował połączyć się przez radiostację z kolegami. Po trzech dniach to on ogłosił, że uznaje obu za zmarłych.

Brawura na szczycie

Potem rozmowa przeniosła się nieco wyżej, bo na 8 611 m n.p.m. K2 niespełnione zimowe marzenie Polaków. Sam Krzysztof Wielicki brał udział w kilku wyprawach na drugi co do wielkości szczyt Ziemi. Dopiero podczas czwartej, latem 1996 roku, wszedł na niego Filarem Północnym. Dwukrotnie kierował też polską zimową wyprawą na kapryśną górę.

Powrócono więc do przełomu 2017/2018 roku. Nie jest tajemnicą, że ludzie gór są niezwykle charakterni, rozmowa szybko przeszła na Denisa Urubkę (tu przypomnijmy, że pięć lat temu były żołnierz armii Kazachstanu prezentował w Miejskiej Galerii Sztuki wystawę swoich zdjęć i również miał spotkanie w sali OKF-u). Mówiono o górskiej niesubordynacji, graniu tylko do własnej bramki. Przypomniano, że Urubko podczas narodowej wystawy odłączył się od grupy i samotnie (ale bez efektu) zaatakował K2. On również nie łączył się przez radiostację. Jak wrócił, miałem do niego pretensje, tłumaczyłem, że nie można tak działać. Stworzył zagrożenie dla wszystkich. Nie rozumiał. „Jak dla wszystkich, przecież to ja szedłem” pytał. Wystarczy, że złamałby nogę, przecież musieliśmy zabezpieczyć ewentualne trudne sytuacje.

Wielickiemu także zdarzały się samotne wyjścia z bazy. W ten sposób w lipcu 1984 roku zdobył Broad Peak. Wejście na górę zajęło mu ok. 16 godzin (a cała akcja z powrotem do bazy łącznie 21,5 godziny). Ustanowił tym samym rekord, wejścia na ośmiotysięcznik i zejścia z niego w ciągu jednej doby.

Brawurowych wyczynów ma on na koncie znacznie więcej. O kilku opowiedział. Czołówkę otwiera solowe wejście na Lhotse w noc sylwestrową przełomu 1988/1989 roku. Wielicki zdobył szczyt w gorsecie ortopedycznym (po wcześniejszym urazie kręgosłupa).

Potrzeba pisania historii

W sali OKF-u wspominano różne legendy. Nie mogło więc zabraknąć nazwiska Wandy Rutkiewicz, która jako pierwsza kobieta na świecie i pierwsza osoba z Polski, zdobyła K2. Wanda, była taką kobietą, która nie odpuszczała. Facet to odpuści, kobieta rzadko, Wanda nigdy opowiadał Wielicki.

Przy okazji okazało się, że to jedna z najsłynniejszych na świecie himalaistek wprowadziła gościa spotkania do Klubu Wysokogórskiego. Wspominał to tak: Teraz podobno 80 proc. wpinających się nie należy do żadnego klubu. Wszystko jest. Sprzęt w sklepie, bilet, karta kredytowa. Kiedyś było to niemożliwe. Ale żeby być członkiem Klubu Wysokogórskiego, najpierw było się sympatykiem. Po roku czy dwóch można było wystąpić do zarządu o przyjęcie. Wtedy zarząd pytał, kto jest twoim wprowadzającym. Trzeba było mieć dwie osoby, które brały za ciebie odpowiedzialność. Nie chodziło o poziom sportowy, ale o etykę.



I Wanda była moją wprowadzającą i Bogdan Jankowski. Dziś tego nie ma. W ogóle jest inaczej. Wtedy to klub organizował wyprawy, bo nie było sprzętu, niczego nie było. Były komisje sportowe, trzeba było pokazać wykaz przejsów. To była długa droga, zanim pojechało się w Himalaje. Tatry, Alpy, Dolomity...

Na tej rozmowie lipcowy wieczór się nie zakończył. Krzysztof Wielicki przygotował bowiem jeszcze prelekcję opowiadającą nie tylko o jego wysokogórskich sukcesach (jak pierwsze zimowe wejście na najwyższą górę świata Mount Everest), ale i o dokonaniach całego pokolenia. Zaprezentował archiwalne zdjęcia i nagrania z wypraw. Na ekranie i we wspomnieniach obok wymienionych już himalaistów pojawili się m.in. Jerzy Kukuczka, Janusz Majer, i Leszek Cichy. Myśmy czuli cholerną potrzebę pisania historii mówi o „Lodowych Wojownikach”. Każdą ze zdobytych nagród dedykuje swoim górskim przyjaciółom. A tych dodajmy mam naprawdę sporo, z nagrodą Księżnej Asturii i Złotym Czekanem na czele.

Ja nie jestem legendą

Opowiadał o spędzonych w bazie świątach i wigiliach, o tym, że w domu bywało się go-

ściem. I o pokorze, bo góra potrafi pokazać, gdzie jest nasze miejsce. I o tych, którzy na szczycie zostali już na zawsze. To pasja, która zostaje w człowieku do końca życia. Każdemu wydaje się, że zawsze wróci, że to niemożliwe, żeby coś mi się stało. Niestety, nie wszyscy wracają mówił.

Śluchało się go (rozmowy prowadzonej przez Roberta Jodłowskiego również) znakomicie. I bardzo chciało więcej, bo same wyprawy na Everest czy Nanga Parbat to tematy, które mogłyby zająć kilkugodzinne spotkania.

Choć w życiu (nie tylko podczas tego spotkania) wielokrotnie tytułowano go legendą, on nigdy by się tak nie nazwał. Ja nie jestem legendą, ja jestem szczęściarzem. Bo legendy to są dwie: Wanda i Jurek. Każdy popełnia błędy, ja też popełniałem ich wiele tak, jak moi koledzy, ale miałem szczęście. Jedyny pseudonim, który mogę przyjmować to „Lucky Guy” zapewnił Wielicki.

Zdradził, że dokonaniom „Lodowych Wojowników” poświęcone zostanie Centrum Himalaizmu im. Jerzego Kukuczki, które właśnie powstaje w Katowicach. Wielicki już dziś (mamy przecież niedaleko) zaprosił nas na otwarcie, które zaplanowano w połowie 2027 roku. Nie wiem, jak Wy, ale ja pojadę tam na pewno.

Zuzanna Suliga
Co Gdzie Kiedy w Częstochowie
Fot. Maciek Skowronek

Więcej tekstów opisujących
częstochowskie życie kulturalne
przeczytajcie na miejskim portalu
CGK.CZESTOCHOWA.PL

CGK

REKLAMA



WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA
W CZĘSTOCHOWIE

www.wsz.edu.pl

Zainwestuj w swoją przyszłość

STUDIA PODYPLOMOWE DLA KADR MEDYCZNYCH

- Telemedycyna
- Prawo medyczne
- Zarządzanie w ochronie zdrowia
- Opieka nad osobą starszą i administrowanie systemem opieki

ul. 1 Maja 40 tel. 601 217 332
42-200 Częstochowa

ZAPISZ SIĘ!



Wakacyjny Odlot 2026 na Ładowisku Konopiska - udany lotniczy piknik za nami!

11 i 12 lipca na Ładowisku Konopiska odbył się wyjątkowy Wakacyjny Odlot 2026 – dwa dni pełne lotniczych emocji, rodzinnej zabawy i niezapomnianych atrakcji.

Uczestnicy mogli podziwiać dynamiczne przeloty samolotów, wiatrakowców, motolotni i paralotni, widowiskowe treningi akrobacyjne na EXTRA 300L w wykonaniu Marka Bańkowskiego, loty z wytwornicą dymu oraz pokaz samolotu gąsienicowego Dromader.

Szczególną atrakcją był przelot i pokaz Dromadera w wykonaniu Janusza Darochy – legendy polskiego lotnictwa, wielokrotnego mistrza świata i Europy w lataniu precyzyjnym oraz rajdowym, jednego z najbardziej utytułowanych pilotów w historii polskiego sportu samolotowego.

red.



REKLAMA

myjki.eu
sklep dla profesjonalistów

AUTORYZOWANY
DEALER

STIHL



Ogród jak marzenie

Rędziny, ul. Wolności 80

tel.: 794 037 600

WWW.MYJKI.EU

Piłkarskie wakacje? Nic z tych rzeczy!

Choć ligowy sezon ma letnią przerwę, na boiskach KS "Stradom" Częstochowa w sobotę, 11 lipca, nie brakowało emocji! Najmłodsi piłkarze z roczników 2020 i 2021 całkowicie opanowali stadion przy Sabinowskiej.

Dzień rozpoczął się zajęciami Akademii Przedszkolaka - pełno gier, zabaw ruchowych i pierwszych ćwiczeń z piłką. Frekwencja przerosła najśmielsze oczekiwania!

Po treningu przyszedł czas na prawdziwą rywalizację. Zawodnicy z roczników 2020 i 2021 rozegrali mecze sparingowe z drużyną AS Pajęczno. Dwa boiska, masa pięknych akcji, uśmiechów i ogromna radość z gry nie tylko dzieci ale i kibicujących opiekunów, których nie zabrakło na spotkaniu.

- W piłce dziecięcej właśnie takie chwile są najważniejsze - budują miłość do sportu i uczą współpracy od najmłodszych lat - podkreśla trener Marcin Węgrzyn.

red., fot. KS Stradom



REKLAMA

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM I KRUSZYWA DROGOWE

- ▶ koparki gąsiennicowe podsiębierne VOLVO EC240 poj. łyżki 1,2 m³
- ▶ koparko - ładowarka VOLVO BL71
- ▶ młoty udarowe na koparki kołowe i gąsiennicowe
- ▶ nożyce do cięcia konstrukcji metalowych firmy ATLAS COPCO i KRUPPA
- ▶ kruszarki mobilne PARKER produkcji angielskiej
- ▶ przesiewacz mobilny POWERSCREEN produkcji irlandzkiej
- ▶ koparka kołowa CAT M318 z urządzeniem chwytakowym i magnesem
- ▶ ładowarki kołowe VOLVO L120 ciągniki z naczepami o ładowności 25 ton (SCANIA i MAN)
- ▶ podnośnik koszowy (zwyżka) 20,5 m
- ▶ ważenie pojazdów



Zakład Częstochowa
ul. Odlewników 27/29
email: zbyt@ehazet.pl

tel./fax +48 34/ 323 16 31
tel. +48 34/ 323 72 71
tel. +48 34/ 372 34 18





Agnieszka Pinis



Janusz Król



Justyna Nowak



Małgorzata Niedźwiecka

Nordic Team Częstochowa – z kijkami po mistrzowskie medale

Kolejne sukcesy odnotowali na swoim koncie zawodnicy Nordic Team Częstochowa. Z Górskich Otwartych Mistrzostw Polski Nordic Walking przywieźli 4 medale.

Kijkarze Nordic Team Częstochowa z sukcesami walczyli o medale Górskich Otwartych Mistrzostw Polski Nordic Walking w Prudniku. Nasz klub reprezentowało pięciu zawodników, dla czwórki z nich to był niezwykle udany występ.

Organizatorzy zawodów przygotowali bardzo wymagającą trasę po malowniczych terenach Gór Opawskich. Reprezentanci Nordic Team Częstochowa rywalizowali na dystansie pięciu i dziesięciu kilometrów. Dobre przygotowanie do sezonu i niesamo-

Wyniki reprezentantów Nordic Team Częstochowa:

Dystans 5 km:

- Agnieszka Pinis
- 1. miejsce w kat. K50, 6. miejsce OPEN,
- Małgorzata Niedźwiecka
- 2. miejsce w kat. K65,
- Justyna Nowak
- 3. miejsce w kat. K40, 5. miejsce OPEN,
- Zbigniew Szczęśniak
- 5. miejsce w kat. M60.

Dystans 10 km:

- Janusz Król – 3. miejsce w kat. M60.

wita determinacja zaowocowały czterema krążkami. Na najwyższym stopniu podium uplasowała się Agnieszka Pinis, srebro wywalczyła Małgorzata Niedźwiecka, zaś brą-



Nordic Team Częstochowa

zowymi medalami mogą pochwalić się Justyna Nowak i Janusz Król.

red., mat. Nordic Team Częstochowa

REKLAMA

myjki.eu
sklep dla profesjonalistów

AUTORYZOWANY
DEALER

KÄRCHER



Rędziny, ul. Wolności 80

tel.: 794 037 600

WWW.MYJKI.EU

REKLAMA

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI ZAPRASZA



CZĘSTOCHOWA



PARK WODNY CZĘSTOCHOWA

ul. Dekabrystów 47, 42-215 Częstochowa
Czynny codziennie w godzinach 10.00-22.00.

PŁYWALNIA LETNIA

ul. Dekabrystów 45, 42-215 Częstochowa
Czynna codziennie do 31.08 w godzinach 10.00-20.00.

PARK WYPOCZYNKOWY "LISINIEC"

ul. Kordeckiego 99, 42-226 Częstochowa
Kąpielisko oraz wypożyczalnia sprzętu pływającego czynne codziennie do 31.08 w godzinach 10.00-20.00.

Zimą ŁODOWISKO, latem ROLKOWISKO

ul. Boya - Żeleńskiego 6/8, 42-217 Częstochowa
W dniach: poniedziałek, środa, piątek oraz niedziela rolnikowisko czynne w godzinach 10.00-20.00.
W dniach: wtorek, czwartek oraz sobota korty tenisowe czynne w godzinach 9.00-21.00.

PŁYWALNIA KRYTA "SIENKIEWICZ CZĘSTOCHOWA"

Aleje Najświętszej Maryi Panny 56, 42-217 Częstochowa
Od poniedziałku do piątku czynna w godzinach 6.00-21.30.
Od soboty do niedzieli czynna w godzinach 8.00-19.30.
W SIERPNIU pływalnia nieczynna - PRZERWA TECHNOLOGICZNA.

PŁYWALNIA KRYTA - NIEPODLEGŁOŚCI

al. Niepodległości 20/22, 42-216 Częstochowa
Od poniedziałku do piątku czynna w godzinach 6.00-21.45.
Od soboty do niedzieli czynna w godzinach 8.00-19.30.
W LIPCU pływalnia nieczynna - PRZERWA TECHNOLOGICZNA.

*Aktualne harmonogramy Pływalni Krytej - Niepodległości oraz Pływalni Krytej „Sienkiewicz Częstochowa” dostępne są na www.mosir.pl, zakładka Obiekty.

WIĘCEJ INFORMACJI NA WWW.MOSIR.PL



Spacer po Częstochowie z przewodnikiem. Trzecia Aleja bez tajemnic

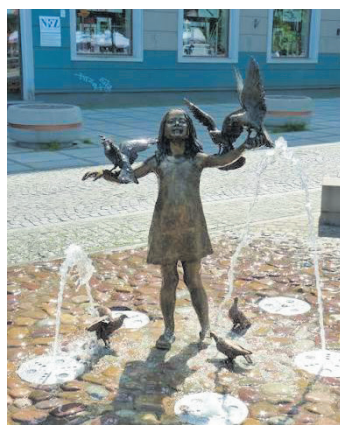
Na lipcowe spacery po mieście z profesjonalnym przewodnikiem zapraszają Jurajskie Włóczykije. Pasjonaci historii i aktywnego wypoczynku mają do wyboru dwie daty – 25 lub 26 lipca. Koszt spaceru to 25 zł za osobę. Na początek – jeden z najbardziej znanych fragmentów miasta – Aleja NMP

Zwiedzanie Częstochowy z profesjonalnym przewodnikiem może okazać się fantastyczną przygodą. Tak niecodzienny sposób na spędzenie wolnego czasu proponuje mieszkańcom Biuro Podróży Jurajskie Włóczykije. Spacerując z prawdziwymi pasjonatami uczestnicy będą mieli okazję do poznania historii, zabytków, ciekawych miejsc i mniej znanych faktów związanych z naszym miastem. Dzieje Częstochowy przybliży znakomita przewodniczka i istna kopalnia wiedzy – Ewa Wiselka. Koszt udziału w wydarzeniu to 25 zł za osobę. Obowiązują zapisy, a chętni mają do wyboru dwie daty – sobota, 25 lipca lub niedziela, 26 lipca. Po-



czątek spacerów zaplanowano o godzinie 10.

W trakcie przechadzki uczestnicy poznają nie tylko historię tego zdawało by się, znanego fragmen-



tu miasta, ale też wiele ciekawostek i anegdot. Między innymi dowiedzą się jak i kiedy powstała Aleja NMP? Dlaczego w Częstochowie mamy ulicę Kazimierza Pułaskiego? Co to była Patria?

Dlaczego Miejska Galeria Sztuki udekorowana jest kolorowymi pasami? Skąd się wziął w Częstochowie Światowid? „Spacerowicze” poznają odpowiedzi na pytania – jakie mamy pomniki i fontanny w III Alei, dlaczego „Sienkiewicz” i co tam było dawniej, balkon papieski, majolika – gdzie to jest, która kamienica w Alejach jest najwyższa i kto tam mieszkał, gdzie balansuje chochlik drukarski Jerzego Kędziory oraz jak powstawał mural „Wieża Babel” i skąd wzięła się nazwa Popówka?

Spacer zakończy się przed Placem Biegańskiego, ale to już będzie inna opowieść.

Na spacery można zapisywać się na stronie:

www.jurajskie-wloczykije.pl/spacer-po-czestochowie-trzecia-aleja-25-lipca

www.jurajskie-wloczykije.pl/spacer-po-czestochowie-trzecia-aleja-26-lipca-niedziela

Wszystkie szczegóły związane ze spacerem zostaną przesłane po zapisaniu się.

mat. Jurajskie Włóczykije

REKLAMA

Sztramberk i Stezka Valaška

- szklany Sky Walk Czechy

Jurajskie
włoczykije

Termin: 2 sierpnia

WWW.JURAJSKIE-WLOCZYKIJE.PL

Sztramberk to małe miasteczko na Morawach w Czechach, zwane wołoską szopką lub "Morawskim Betlejem". Leży u podnóża Beskidów, w centrum Wierchowiny Sztramberskiej na stokach kilku wzgórz: Zamkowego, Kotoucza, Białej Góry, Wierchów Libocińskich oraz Czerwonego Kamienia. Otulone wzniesieniami niejako skryło przed światem wąskie klimatyczne uliczki, oryginalny rynek oraz piernikowy zapach, unoszący się niemalże wszędzie.

Piernikowy zapach to zasługa aromatycznych uszu, ciasteczek wypiekanych tu od setek lat, związanych z pewną legendą. To pierwszy czeski produkt regionalny i posiada Chronione Oznaczenie Geograficzne.

Główne atrakcje Sztramberka skoncentrowane są w jego starej części. Wyjątkowy klimat tworzy między innymi architektura drewniana wołoskich chat zrębowych z przełomu XVIII i XIX wieku. Znak rozpoznawczy Sztramberka i jego symbol to Słynna Truba. Ulokowała się ona na Wzgórzu Zamkowym i jest pozostałością po zamku, który niegdyś tu istniał. Chętni mogą wejść na wieżę i podziwiać wspaniałe widoki.

Odwiedzimy też Przełęcz Pustevny, która zawdzięcza swoją nazwę pustelnikom niegdyś zamieszkującym te okolice. Dziś jednak miejsce tętni życiem. Turystów przyciągają przepiękne, utrzymane w stylu ludowym schroniska – Maměnka i Libušín – oraz Ścieżka Valaska, czyli trasa spacerowa w koronach drzew.

Na przełęcz wjedziemy wyciągami krzeselkowym ze wsi Trojanovice. To najstarsza na świecie kolej krzeselkowa, zbudowana już w 1940 roku. Naszym kolejnym celem będzie Ścieżka Valaska – spacerowa trasa o długości 660 metrów, poprowadzona wśród koron drzew. Największe wrażenie na niej robią dwa punkty: 135-metrowy wiszący most linowy, stylizowany na konstrukcje spotykane w Himalajach oraz przeszklony taras widokowy, zawieszony około 30 metrów nad ziemią. Dzięki szklanej podłodze i balustradzie dostarcza solidnej dawki emocji.

Na przełęcz zobaczymy też wyjątkowe schroniska turystyczne Maměnka i Libušín. Stanowiące perelkę architektury drewnianej. Zbudowane są w stylu ludowym, z dbałością o detale

i tradycyjne wzornictwo i doskonale wpisują się w krajobraz regionu. Te niezwykle budynki zaprojektował znany słowacki architekt Dušan Jurkovič, jeden z najwybitniejszych twórców architektury secesyjnej w Europie Środkowej.

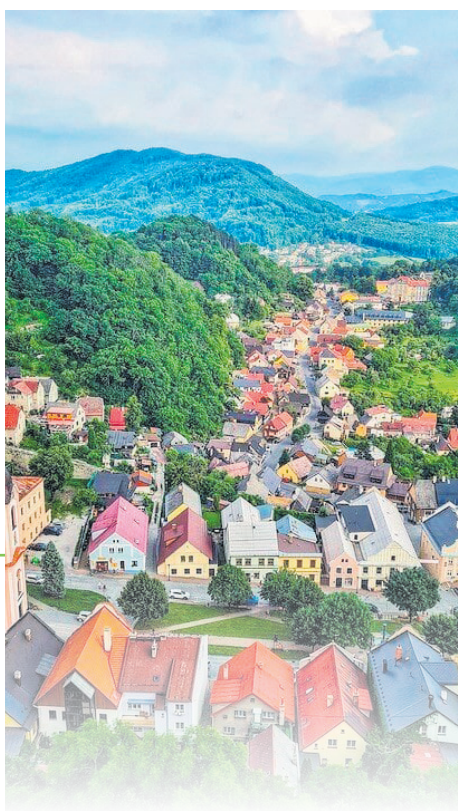
Cena za wycieczkę to 220 zł i dodatkowo 500 Kč (płatne w autokarze).

Cena zawiera:

- przejazd autokarem
- usługę przewodnika i pilota
- bilet na kolejkę krzeselkową na Przełęcz Pustevny
- bilet na Sky walk - Stezka Valaška
- ubezpieczenie NNW
- składka na fundusz TFP/TFG

Więcej informacji: www.jurajskie-wloczykije.pl

Kontakt: 500 247 152



REKLAMA



Centrum
**Nieruchomości
i Finansów**



Tel.: 507 090 517

e-mail: biuro@cnif.pl[cnif.czystochowa](https://www.facebook.com/cnif.czystochowa)

**Od 20 lat pomagamy
znaleźć wymarzoną
nieruchomość**



M-4 Błesno, 53,5 m², 2 piętro,
blok, do remontu, 287.000 zł

📞 509 893 140



M-3 Raków, 34,48 m²,
3 piętro, balkon, do
wprowadzenia, 239.000 zł

📞 509 893 140



Dom, Łobodno, 265,5m², działka
1338 m², do wprowadzenia,
możliwość prowadzenia
działalności, 799.000 zł

📞 509 893 140



Smyków - niewielki dom
do zamieszkania na działce
3100m²

📞 533 340 355



Ponik k/Janowa -
malownicza działka
budowlana o pow. 2580m²

📞 533 340 355



M-2 ul. Łukasieńskiego 35m²,
balkon, II piętro

📞 533 340 355



Działka budowlana 1520
Mykanów

📞 537 778 887



Wynajem lokalu biurowego
145m Wrzosiak

📞 537 778 887



Dom w zabudowie
bliźniaczej 120m Chorzenie

📞 537 778 887

www.cnif.pl

Al. Jana Pawła II 54
(budynek banku BOŚ)
42-218 Częstochowa

